POLSKI
KOMITET OLIMPIJSKI

BIULETYN INFORMACYJNY

Z DZIAŁALNOŚCI MKOL i PKOL
Z PRAC KOMISJI PKOL
PRZEGLĄD ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Nr 7/60

P O L S K I   K O M I T E T   O L I M P I J S K I

B I U L E T Y N   I N F O R M A C Y J N Y

Nr 7/60 maj 1960 r.

T r e ś ć:

I. Z PRAC MKOl, NKOl i PKOl

Prezydium PKOl

Prezydium PKOl, na kolejnym posiedzeniu odbytym w dniu 29 kwietnia br. zapoznało się z przebiegiem realizacji przygotowań olimpijskich w okresie zimowym 1959/60.

Przygotowaniami objętych jest 335 zawodników/czek w 17 poniższych dyscyplinach sportowych:

boks /19/	gimnastyka /19/	jeździectwo /12/
kajaki /17/	koszykówka /16/	hokej na trawie /18/
kolarstwo /11/	lekka atletyka /61/	podnoszenie ciężar./15/
pływanie /12/	piłka wodna /14/	piłka nożna /25/
5-ciobój nowocz. /7/	strzelectwo sportowe /14/	szermierka /27/
wioślarstwo /25/	zapasy /21/	skoki do wody /2/

Informacja o przebiegu realizacji przygotowań olimpijskich,przedstawiona Prezydium PKOl przez Komisję Sportową PKOl, w okresie zimowym musi być z natury tego okresu informacją formalną, rejestrującą istniejący stan bez wyciągania daleko idących wniosków. Ocena skuteczności pracy treningowej może nastąpić dopiero po konfrontacji wyników naszych zawodników z zawodnikami klasy międzynarodowej na zawodach. Dotyczy to zwłaszcza sportów niewymiernych, sportów walki i sportów zespołowych, gdzie kryteria oceny poziomu zawodnika są dość skomplikowane i nie posiadają wartości bezwzględnej. Na podstawie porównań ścisłych sprawdzianów poszczególnych cech merytorycznych, jak siły, szybkości, wytrzymałości i zręczności, prowadzonych w szeregu dyscyplin sportu ze sprawdzianami lat ubiegłych, oraz na podstawie obserwacji należy jednak stwierdzić, że zawodnicy nasi są dobrze przygotowani do sezonu startowego.

Na tymże posiedzeniu Prezydium PKOl przyjęło sprawozdanie z wyjazdu delegacji PKOl do Rzymu, które zamieszczamy w niniejszym biuletynie.

Przyjęto na członka PKOl "Polski Związek Głuchych" w Warszawie,ul. Jezuicka 1/3.

Sprawozdanie

delegacji Polskiego Komitetu Olimpijskiego z pobytu w Rzymie w okresie 23.III. - 10.IV. r.b.

W dniu 23.III.r.b. delegacja PKOl w składzie:

Sekretarz Generalny PKOl - Tomasz Lempart
Członek Prezydium PKOl - Leszek Bednarski
Dyrektor BTS "Sports-Tourist" - Roman Kowalski

wyjechała samochodem przez Austrię, Jugosławię do Włoch.

Prezes PKOl Włodzimierz Reczek przebywał w Rzymie w okresie 25 marca - 5 kwietnia jako przewodniczący delegacji PKOl. Celem wyjazdu było:

1 - przygotowanie wyjazdu i pobytu na XVII Igrzyskach Olimpijskich reprezentacji polskiej;

2 - przygotowanie wyjazdu i pobytu wycieczek turystów polskich na Igrzyska w Rzymie.

I. Do zadań delegacji należało:

1/ Ustalenie i uzgodnienie z Komitetem Organizacyjnym XVII Igrzysk Olimpijskich wszystkich spraw, dotyczących:
 a/ przyjazdu i przyjęcia grup polskiej reprezentacji olimpijskiej,
 b/ miejsc treningowych i czasu treningów,
 c/ zagadnień warunków pobytu, wyżywienia i zakwaterowania w wiosce olimpijskiej;

2/ Zorganizowanie w ambasadzie polskiej w Rzymie przyjęcia dla Włoskiego Komitetu Olimpijskiego, Komitetu Organizacyjnego Igrzysk i konferencji dla prasy włoskiej.

3/ Uzgodnienie z Komitetem Organizacyjnym potrzeb hotelowych dla PKOl.

Dla wykonania zadań delegacja polska odbyła w Rzymie następujące konferencje:

1/ Z Sekretarzem Generalnym Komitetu Organizacyjnego Igrzysk p.Garroni, oraz kierownictwem Biura Kom.Wyk. p. Del. Neri.
2/ Z dyrektorem technicznym Igrzysk, p. Tomassi i jego person.
3/ Z dyrektorem wioski olimpijskiej p. Fabre.
4/ Z kierownikiem Sekcji administracyjnej, p. della Vita.
5/ Z kierownictwem Sekcji obsługi prasowej, p. Giacomini.
6/ Z kierownikiem Sekcji transportu.
7/ Z dyrekcją Wagons - Lits, odpowiedzialną za wyżywienie w wiosce Olimpijskiej.

Ponadto delegacja została przyjęta przez Przew. C.O.N.J., p. Giulio Onesti, oraz zorganizowała przyjęcie w ambasadzie polskiej w Rzymie dla Komitetu Organ. Igrzysk, konferencję prasową dla wszystkich odłamów prasy włoskiej, połączoną z wyświetlaniem polskich filmów sportowych.
Na podstawie odbytych konferencji oraz naocznego przeglądu urządzeń sportowych do zawodów i treningów, warunków pobytu w wiosce olimpijskiej pod względem zakwaterowania, wyżywienia, opieki lekarskiej, transportu itp. delegacja polska stwierdza, co następuje:

Urządzenia sportowe do zawodów i treningów

Urządzenia sportowe do zawodów i treningów są już gotowe. Poza Pałacem Sportowym i urządzeniem bieżni na Stadionie Olimpijskim, które znajdują się w końcowym stadium przygotowań, wszystkie urządzenia sportowe są przygotowane w sposób, nie wzbudzający najmniejszych zastrzeżeń.
Również starannie przygotowano treningowe urządzenia sportowe, wyposażając je w sprzęt, jaki będzie używany na zawodach olimpijskich.

L e k k a a t l e t y k a

Zawody odbędą się na Stadionie Olimpijskim, rozgrzewka do zawodów na przylegającym doń Stadionie Marmurowym, połączonymi ze sobą tunelem podziemnym.

Miejsca treningowe: Acqua Acetosa w odległości 1 km od wioski olimpijskiej. Posiada urządzenia: 6 torowa bieżna 400 m, trzy skocznie do skoku wzwyż, dwie - do skoku w dal i trójskoku, jedną do skoku o tyczce, trzy rzutnie do oszczepu, cztery do dysku i młota, cztery - do kuli.
Miejsca do rzutów są zupełnie oddzielone od bieżni i skoczni. Poza tym do dyspozycji lekkoatletów będą przydzielone następujące stadiony, kompletnie wyposażone:

Tre Fontane	w odległości	12	km od wioski	
Delle Terme	"	7,5	km od wioski	
Della Farnesina	"	1	" " "	
Degli Eucalipti	"	9,5	" " "	
Silvano Abba	"	14	" " "	
Stella Polare	"	30	" " "	0,5 km od morza

Wszystkie stadiony będą wyposażone w sprzęt sportowy, używany do zawodów olimpijskich.

G i m n a s t y k a

Zawody przeprowadzone będą w Terme di Caracalla na scenie opery letniej, zaopatrzonej w daszek ochronny przed deszczem i słońcem. Przewidziane są dwa miejsca treningowe dla mężczyzn na Foro Italico w odległości 2,0 km od wioski olimpijskiej, oraz jedna sala dla treningu kobiet w rejonie Acqua Acetosa w odległości 1 km. Każda ekipa narodowa otrzyma salę do treningu na okres 2 1/2 godz. dziennie. Obiekty treningowe będą wyposażone do ćwiczeń w przyrządy jednolite, jak na zawodach prócz ćwiczeń wolnych. Próba przyrządów odbędzie się w Terme di Caracalla w terminach ustalonych przez F.I.G.

K o s z y k ó w k a

Zawody odbędą się w Pałacyku i w Pałacu Sportowym. Treningi będą się odbywały w Pałacyku Sportowym w sąsiedztwie wioski, oraz w salach: Foro Italico - 2 km od wioski, Colegium Amerykańskiego w odl. 10 km od wioski i Y.M.C.A. w odl. 6 km od wioski. Podłoże sal: linoleum i deski, kosze szklane. Możliwości treningowe 1 1/2 godz. dziennie, w wypadku treningu dwu ekip 3 godz. dziennie.

B o k s

Miejscem startu jest Pałac Sportowy. W wypadku przyjazdu wszystkich zgłoszonych do tej pory zawodników /280/ eliminacje odbędą się w kilku różnych miejscach jednocześnie. 1/4, 1/2 i finał odbędą się na jednym ringu. Możliwości treningu są zabezpieczone:
w 2 salach Św. Krzyża Jeruzalemskiego w odl. 9,5 km od wioski, o wymiarach 32 m x 12 m x 54 m x 11 m, wyposażonych w 3 ringi, 3 salach Via Sannio w odl. 9 km od wioski o wymiarach 16 m x 8 m i jedna 20 m x 10 m z trzema ringami, oraz na Stadio Flaminio w sąsiedztwie wioski z salą o wym. 21 m x 11,5 m. Ponadto będzie przygotowane 5 sal szkolnych w różnych częściach miasta. Dla treningu przewiduje się okres 2-3 godz. dziennie, każdej ekipy narodowej.

P i ł k a n o ż n a

Zawody odbędą się w różnych miejscach. Rozgrywki w 4 grupach na Stadio Flaminio w Rzymie i sześciu innych miastach. Półfinały odbędą się na Stadia Flaminio i w Neapolu. Finał i mecz o III i IV miejsca na Stadio Flaminio. Wszystkie stadiony przeznaczone do rozgrywek będą miały wymiary 103 m x 68 m i będą całkowicie wyposażone w potrzebny sprzęt i urządzenia.

Do treningu będą przeznaczone: 5 boisk w obrębie Acqua Acetosa, 1 boisko na stadionie Tre Fontane, 1 boisko na Tor di Aninto w odl. 2 km od wioski olimpijskiej, oraz w razie potrzeby zostaną przystosowane do treningu inne boiska na stadionach wymienionych przy lekkiej atletyce.

H o k e j n a t r a w i e

Zawody odbędą się na Stadio dei Marmi i Velodromo Olimpico. Miejsca treningowe przewidziane są w rejonie Acqua Acetosa, gdzie znajdują się 3 boiska, oraz na stadionie Tre Fontane.

Z a p a s y

Turniej olimpijski odbędzie się w 3 głębokich niszach Basilica di Massenzio, chroniących zawodników przed deszczem i słońcem, a zapewniających zalety świeżego powietrza. Miejsca treningowe zarezerwowane są w salach na Acqua Acetosa, gdzie urządzone będą 4 maty, 1 mata na świeżym powietrzu, oraz wg grafiku w Basilica di Massenzio na 3 matach. Przewiduje się około 2 1/2 godz. treningu na ekipę dziennie.

P o d n o s z e n i e c i ę ż a r ó w

Zawody odbędą się w Palazzetto delle Sport, miejsca treningowe urządzone będą w 4 salach na Acqua Acetosa. Każda sala posiada po 2 podium i jest wyposażona w sztangi, używane do zawodów. Na każdą ekipę wypadnie 3 godz. dziennie dla treningu.

P ł y w a n i e

Zawody odbędą się w Stadio del Nuoto w pobliżu Stadionu Olimpijskiego. Jako miejsca treningowe przewidziane są:

Stadio del Nuoto	w odległ.	1 km	od wioski	olimpijskiej
Piscina delle Rose	"	13 "	"	"
Acqua Acetosa				
Foro Italico	"	1 "	"	"
Cancottieri Aniene	"	0,5	"	"

Każda ekipa narodowa otrzyma do dyspozycji 2-3 tory pływackie w ciągu 3 godz. dziennie.

P i ę c i o b ó j n o w o c z e s n y

Miejsca treningowe znajdują się:

dla jeździectwa i biegu na przełaj - Hippodrome Tor di Quinto w odległ. 2,5 km od wioski

dla strzelectwa - Polygone Umberto I w odl. 1 km od wioski
pływanie i szermierka - Stadio Flaminio w odl. 0,5 km od wioski.

S t r z e l e c t w o

Treningi strzeleckie będą się odbywały na miejscach zawodów olimpijskich:
Polygono Umberto I w odl. 1 km od wioski olimpijskiej
Stand di Tiro al volo "Lazio" w odl. 5 km od wioski olimpijskiej
Poligono di Cesano " 30 km " " "
Z treningami nie przewiduje się żadnych trudności.

K a j a k a r s t w o i w i o ś l a r s t w o

Zawody odbędą się na jeziorze Albano w odl. 30 km od Rzymu. Miejsce regat na czas treningów będzie podzielone wzdłuż na długości 2000 m. Wioślarze otrzymają do dyspozycji 3 tory dł. 2 km, kajakarze 6 torów długości 1 km. W strefie wolnej poza terenem regat będą przewidziane 3 tory po 500 m dla wioślarzy i kajakarzy. Na miejscu regat przewidziano również całodzienny pobyt zawodników z zabezpieczeniem dla nich możliwości wyżywienia i wypoczynku.

S z e r m i e r k a

Treningi będą się odbywały w miejscu zawodów w Palazzo dei Congressi w odl. 13 km od wioski olimpijskiej. Zostanie tam zainstalowanych 16 plansz, wyposażonych całkowicie w sprzęt elektryczny. Nie przewiduje się podziału godzin treningowych dla drużyn narodowych ze względu na wystarczającą ilość miejsca.

J e ź d z i e c t w o

Treningi jeździeckie będą się odbywały na miejscach zawodów. Nie przewiduje się trudności.

K o l a r s t w o

Komitet Organizacyjny wyznaczy trasy treningowe w najbliższym czasie i poda je do wiadomości. Trasy będą zabezpieczone do treningu przez zespoły wojskowe.

Wioska olimpijska

Polska ekipa olimpijska ma zarezerwowane miejsca w rejonie 24 wioski olimpijskiej, przeznaczonym dla krajów Europy Środkowej. Są to trzy

pokojowe mieszkania z kuchnią w domkach 2 piętrowych. W każdym pokoju zamieszka po 2 osoby. Pokoje są wyposażone w 2 łóżka, szafę, stolik, krzesła. Większość pokojów słoneczna, okna zabezpieczone od słońca żaluzjami.

W tym samym rejonie będzie się mieściło kierownictwo ekipy, wraz z biurem. Kobiety będą umieszczone w żeńskiej części wioski olimpijskiej, mając do dyspozycji podobne pomieszczenia, jak mężczyźni, ale we wspólnych międzynarodowych blokach.
Ekipa będzie posiadała jeden telefon do rozmów międzymiastowych i międzynarodowych, 2 telefony miejskie i 1 telefon wewnętrzny do użytku kierowniczki zespołu kobiet. W poszczególnych rejonach będą czynne do użytku zawodników pralnie chemiczne i prasowalnie, wykonywujące zlecenia w ciągu 48 godzin.
W każdym bloku mieszkalnym czynna będzie pralka do dyspozycji mieszkańców wioski.

Pomoc lekarska

Istnieją specjalne izby chorych z opieką lekarską i sanitariuszkami, oraz ambulatoria pomocy doraźnej i specjalistyczne czynne bez przerwy:

ambulatorium chirurgiczne
" medycyny ogólnej
" dentystyczne
" okulistyczne
" laryngologiczne
" skórne

Z ambulatorium będą mogli korzystać wszyscy mieszkańcy wioski, korzystając z pomocy lekarzy włoskich, lub własnych. Nie przewiduje się oddzielnych pomieszczeń dla lekarzy ekip olimpijskich.
Komitet Organizacyjny wyrazi zgodę na tworzenie ambulatorium ekip narodowych we własnym zakresie. Wszyscy mieszkańcy wioski będą ubezpieczeni od wypadków przez Komitet Organizacyjny Igrzysk.

Wyżywienie

Wyżywienie będzie się odbywało w 20 restauracjach po 150 miejsc samoobsługowych, obsługiwanych przez 10 kuchni. Polska przewidziana jest w zespole państw północnych: Finlandia, Islandia, Dania, Szwecja, Norwegia. Zespół ten będzie obsługiwany przez 1 kuchnię. Nadzór nad całością pracy kuchni będzie sprawował kucharz włoski, mający do dyspozycji kucharzy krajów stołujących się w danych restauracjach. Kierownikiem kuchni polskiej

będzie zaangażowany przez PKOl kucharz Woźniak, który od 1 kwietnia pracuje w kuchni O.P.O. w Warszawie. Będzie on zaangażowany na czas pobytu polskiej ekipy olimpijskiej w Rzymie przez Komitet Organizacyjny Igrzysk. Ekipa polska będzie dysponowała w restauracji 75 miejscami. Delegacja nasza wystąpiła do Kom. Org. o zwiększenie ilości miejsc do 90. Menu składać się będzie z przystawek, rozłożonych na stołach w nieograniczonej ilości, oraz codziennie z 3 zup i 3 dań mięsnych do wyrobu. Soki i napoje do wyboru w ilościach nieograniczonych. Koszt zakwaterowania i wyżywienia w wiosce wynosi 8 dol. dziennie od osoby.

Poza restauracjami narodowymi będzie czynna bez przerwy przez całą dobę restauracja centralna, wydająca posiłki o każdej porze.

Transport

Organizatorzy oddają do dyspozycji kierownictwa ekipy 1 samochód wojskowy z szoferem. Przejazd na miejsca treningów i zawodów będzie się odbywał przy pomocy autobusów, kursujących wahadłowo między wioską i miejscami zawodów. W wyjątkowych wypadkach Komitet Organizacyjny może zapewnić autobus do użytku ekipy narodowej. Legitymacja olimpijska upoważnia posiadacza do korzystania z bezpłatnych przejazdów wszystkimi miejskimi środkami lokomocji.

Organizacja powyższa w swym założeniu nie zabezpiecza jednak w całości wielkich ekip. Zachodzi więc konieczność skorzystania z własnego transportu w Rzymie. Postulujemy, iż należałoby zabezpieczyć dla ekipy polskiej 2 autobusy duże, 2-3 samochody osobowe oraz 1 autobusik dla potrzeb transportu ekipy.

Zadania

W wyniku rozeznania na miejscu warunków startu naszej reprezentacji na XVII Igrzyskach Olimpijskich, oraz zaplanowanego toku przygotowań olimpijskich delegacja proponuje postawić na dalszy okres pracy następujące zadania:

I. PKOl

1/ zatwierdzenie ramowego składu ekipy reprezentacyjnej wraz z kierownictwem na Prezydium PKOl w maju.

2/ zatwierdzenie ramowego składu ekipy reprezentacyjnej wraz z kierownictwem na Plenum PKOl w czerwcu.

3/ opracowanie grafiku wyjazdu ekipy reprezentacyjnej do Rzymu.

4/ opracowanie programu pobytu ekipy reprezentacyjnej w Rzymie.

5/ opracowanie wytycznych dla "Trójek olimpijskich" i attaché olimpijskiego odnośnie załatwiania spraw zakwaterowania, wyżywienia, transportu itp. dotyczących ostatniego okresu przygotowań olimpijskich i pobytu w Rzymie.

II. Trójki olimpijskie

1/ Opracowanie projektów wyjazdu i pobytu poszczególnych dyscyplin sportu w Rzymie.

2/ Dostosowanie programów obozów przedolimpijskich do istniejących warunków programowych i danych otrzymywanych z Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Międzynarodowych Federacji Sportowych.

III. Attaché olimpijski

1/ Prowadzenie stałego rozeznania na miejscu w Rzymie odnośnie zmian regulaminowych zawodów, wyposażenia w sprzęt i urządzenia wg wytycznych PKOl, oraz informowanie o powyższych PKOl.

2/ Zabezpieczenie miejsc treningowych, biorąc pod uwagę w pierwszym rzędzie wyposażenie obiektów w sprzęt używany na zawodach, terminów zgodnych z grafikiem przygotowań i miejsc w pobliżu wioski olimpijskiej /by nie korzystać z transportu/.

3/ Załatwienie z kierownictwem wioski olimpijskiej możliwości otrzymania dodatkowego pokoju na salę odpraw i przyjęć /pokój polski/ i w miarę możliwości dodatkowego pokoju na własne ambulatorium ekipy.

4/ Zapewnienie Wagon Lits-Cook o zabezpieczeniu przez PKOl formalności paszportowych dla p. Woźniaka, zatrudnionego przez WLC przez okres 2 miesięcy w charakterze kucharza polskiego.

5/ Zawiadomienie Wagon Lits-Cook o zgodzie PKOl na wyżywienie w stołówce wspólnej z ekipą fińską /około 150 osób/ i islandzką /ca 16 osób/.

6/ Omówienie z Wagon Lits-Cook i kierownictwem wioski olimpijskiej możliwości przydzielenia ekipie polskiej większej ilości miejsc w stołówce /przyznano 75 miejsc/, szczególnie w okresie śniadań bowiem w innym przypadku posiłki musiały by być spożywane na dwie zmiany, co poważnie utrudni pracę ekipie.

7/ Dla lepszej znajomości kuchni polskiej i naszych potrzeb, zasugerować Wagon Lits-Cook wysłanie głównego kucharza zespołu kuchni, w której stołować się będzie ekipa polska - na kilkudniowy pobyt w Polsce, celem zapoznania się z kuchnią polską i potrzebą

surowców w zakresie artykułów żywnościowych. Wydatki związane z pobytem w Polsce ww. pokryje PKOl.

8/ Uzgodnić z Komitetem Organizacyjnym możliwości uzyskania większej ilości nalepek na środki transportowe, uprawniające do przejazdów trasami olimpijskimi /Komitet Organizacyjny przyrzekł 3 nalepki/.

TL-CS

II. Z PRAC KOMISJI PKOl

Z prac Komisji Młodzieżowej PKOl

W Wojewódzkich Komisjach Współpracy odbyły się lub jeszcze odbywają się zebrania aktywu terenowego, na których omawia się przebieg akcji zdobywania Pierwszego Kółka Olimpijskiego w 1959 r., oraz zadania na rok bieżący. W czasie tych spotkań najbardziej aktywni trenerzy, instruktorzy i działacze zostają wyróżnieni przez PKOl ładnymi albumami Jana Parandowskiego "Olimpijczycy".

x x x

Na wniosek Komisji Młodzieżowej, PKOl wyróżnił albumem Jana Parandowskiego "Olimpijczycy" i złotą odznaką PKOl za aktywną pracę w akcji zdobywania Pierwszego Kółka Olimpijskiego działaczy młodzieżowych Polskich Związków Sportowych:

1. Jan Brzeżański - Polski Związek Bokserski
2. Władysław Wiro-Kiro - Polski Związek Hokeja na Lodzie
3. Edward Serednicki - Polski Związek Kajakowy
4. Tadeusz Ulatowski - Polski Związek Koszykówki
5. Henryk Janowski - Polski Związek Lekkiej Atletyki
6. Kazimierz Filip - Polski Związek Łuczniczy
7. Wiesław Motoczyński - Polski Związek Piłki Nożnej
8. Godzimir Jarosiewicz - Polski Zw. Strzelectwa Sport.
9. Stanisław Dobrowolski - Polski Związek Zapaśniczy
10. Jerzy Borowski - Polski Związek Żeglarski

x x x

Na wniosek Polskiego Związku Hokeja na Lodzie, Komisja Młodzieżowa wprowadziła zmianę w regulaminie zdobywania Drugiego Kółka Olimpijskiego, podwyższając wiek ubiegających się o kółko do rocznika 1940 włącznie.

x x x

Na odbytym w dniach 25-29 kwietnia w Warszawie II Zjeździe Związku Młodzieży Socjalistycznej wiele uwagi poświęcono zagadnieniom kultury fizycznej, turystyce, organizowaniu wypoczynku po pracy i sportowi kwalifikowanemu. Przewodniczący GKKFiT, jednocześnie Prezes PKOl w

swym przemówieniu oświadczył między innymi ..."W pełni podpisujemy się pod stanowiskiem, zawartym w referacie sprawozdawczym KC ZMS, iż .... tam gdzie stworzono młodym działaczom warunki pracy, gdzie otoczono ich mądrą opieką - młodzież udowodniła swą przydatność i niezbędność. Dowodzi tego pouczający przykład Polskiego Komitetu Olimpijskiego, a w szczególności jego Komisji Młodzieżowej - inicjatorki akcji zdobywania przez młodzież kółek olimpijskich" ...

x x x

Przewodniczący GKKFiT w wywiadzie udzielonym redaktorowi Organu KC ZMS "Walka Młodych", zamieszczonego w nr 17 z dnia 24.IV.60 r. powiedział między innymi ... "kierownictwo naszego ruchu sportowego jest bardzo zainteresowane tym, aby ZMS-owcy dawali się poznawać w codziennym życiu klubów sportowych i Federacji. Chciałbym tutaj jako przykład przytoczyć pracę Waszych przedstawicieli, a szczególnie tow. Nowosielskiego w wielkim ruchu sportowym, którym kieruje Komisja Młodzieżowa PKOl. Chociażby tylko akcja zdobywania tzw. kółek olimpijskich jest wskaźnikiem wielkiego zasięgu i rozmachu w poczynaniach tej Komisji..."

HJ

ZDOBYWCY DRUGIEGO KÓŁKA OLIMPIJSKIEGO

LISTA NR 3

G i m n a s t y k a

Bydgoszcz

1.	Bromber Danuta	1946	Związkowiec Bydgoszcz	/T.Bettyna/	III kl.	51,45 pkt
2.	Ciudzińska Kryst.	1944	MKS Bydgoszcz	/J.Przychoda/	III kl.	51,50 "
3.	Jełowiecka Anna	1948	Budowlani Toruń	/B.Kosiński/	III kl.	51,75 "
4.	Majewska Danuta	1946	Związkowiec Bydgoszcz	/T.Bettyna/	III kl.	51,55 "
5.	Majewska Urszula	1943	Związkowiec Bydgoszcz	/T.Bettyna/	I kl.	49.- " i 2x9,0 pkt.
6.	Małecka Jadwiga	1944	Związkowiec Bydgoszcz	/T.Bettyna/	III kl.	51,35 "
7.	Raczkowska Hanna	1946	Związkowiec Bydgoszcz	/T.Bettyna/	III kl.	52,95 "
8.	Rydziński Romuald	1944	Związkowiec Bydgoszcz	/T.Bettyna/	III kl.	53,40 "
9.	Żakaszewska Igna	1944	Związkowiec Bydgoszcz	/T.Bettyna/	III kl.	52,90 "

Katowice

Klasa II

1.	Blaut Janina	44	Zgoda Świętochłowice	/S.Wiśniewski/	- 54,75 pkt
2.	Caboń Irena	47	Jednośó Michałkowice	/K.Paprotny/	- 54,85 "
3.	Czopa Halina	45	Jednośó Michałkowice	/K.Paprotny/	- 53,8 "
4.	Desol Dorota	44	Pałac Młodzieży	/G.Banduch/	- 52,8 "
5.	Eberle Teresa	45	Jednośó Michałkowice	/K.Paprotny/	- 56,6 "
6.	Gaca Elżbieta	45	Górnik Radlin	/R.Duda/	48,3 +3x9,0 "
7.	Gorabsz Janina	44	MKS Lubliniec	/Kielawa/	51,0 "
8.	Kluba Aniela	46	GTG Bytom	/M.Mnochy/	- 51,3 "
9.	Krystkiewicz Danuta	45	Jednośó Michałkowice	/K.Paprotny/	- 54,8 "
10.	Kupny Anna	45	Jednośó Michałkowice	/K.Paprotny/	- 51,9 "
11.	Mocała Maria	46	MKS Siemianowice	/K.Paprotny/	- 52,6 "
12.	Piszczek Zofia	45	Zgoda Świętochłowice	/S.Wiśniewski/	- 50,1 +3x9,0 "
13.	Pyszny Urszula	44	Górnik Radlin	/R.Duda/	- 48,5 +3x9,0 "
14.	Rudzka Helena	44	GTG Bytom	/M.Mnochy/	- 51,1 "
15.	Sikora Genowefa	44	GTG Bytom	/M.Mnochy/	- 51,5 "

Klasa III

Dziewczęta

1.	Antal Urszula	44	MKS Lubliniec	/Kielawa/	- 52,8 pkt
2.	Balion Krystyna	45	MKS Pałac Młodz.	/Banduch G./	- 53,7 "
3.	Bijok Urszula	47	MKS Siemianowice	/K.Paprotny/	- 52,8 "
4.	Blot Irena	46	Jednośó Michałkowice	/K.Paprotny/	- 54,1 "
5.	Bojdo Urszula	45	Baildon Katowice	/J.Nawrot/	- 53,3 "
6.	Bomba Jadwiga	45	MKS Chorzów	/Czerniewska/	- 52,5 "
7.	Borosz Stefania	44	MKS Lubliniec	/Kielawa/	- 53,6 "
8.	Broda Jadwiga	45	MKS Chorzów	/Czerniawska/	- 53,4 "
9.	Bryś Gabriela	48	MKS Siemianowice	/K.Paprotny/	- 54,2 "
10.	Bugajewska Danuta	46	Baildon Katowice	/Nawrot/	- 52,3 "
11.	Burdela Krystyna	45	Jednośó Michałkowice	/Paprotny/	- 54,3 "
12.	Chrostek Janina	46	MKS Pałac Młodz.	/G.Banduch/	- 53,1 "
13.	Dembska Irena	44	Jednośó Michałkowice	/K.Paprotny/	- 52,2 "
14.	Dombek Aniela	48	Jednośó Michałkowice	/K.Paprotny/	- 53,3 "
15.	Dombek Jadwiga	47	Jednośó Michałkowice	/K.Paprotny/	- 55,0 "
16.	Drynda Elżbieta	45	MKS Lubliniec	/Kielawa/	- 51,25 "
17.	Fojt Irena	46	Zgoda Świętochłowice	/S.Wiśniewski/	- 52,9 "
18.	Gaca Elżbieta	44	Górnik Radlin	/R.Duda/	- 51,6 "
19.	Gajda Maria	44	MKS Chorzów	/Czerniawska/	- 52,7 "

20.	Gasz Małgorzata	48	Jedność Michałkowice	/K.Paprotny/	- 51,3 pkt
21.	Gąszczak Irena	46	Zgoda Świętochłowice	/S.Wiśniewski/	- 52,4 "
22.	Gasz Monika	45	MKS Siemianowice	/K.Paprotny/	- 52,8 "
23.	Grochla Gabriela	44	Górnik Zabrze	/K.Klapert/	- 54,45 "
24.	Grzesik Lidia	44	MKS Lubliniec	/Kielawa/	- 52,1 "
25.	Grzyb Irena	44	MKS Chorzów	/Czerniawska/	- 53,4 "
26.	Grzyśka Małgorzata	46	MKS P.Młodzieży	/G.Banduch/	- 55,0 "
27.	Gubernat Danuta	46	Górnik Rybnik	/J.Bartoniek/	- 53,2 "
28.	Gwóźdź Maria	45	MKS Pałac Młodz.	/G.Banduch/	- 51,0 "
29.	Hajndrych Anna	46	Start Katowice	/Balski/	- 54,3 "
30.	Janocha Urszula	45	MKS Pałac Młodz.	/G.Banduch/	- 55,9 "
31.	Janoszka Magdalena	45	Start Katowice	/Balski/	- 53,1 "
32.	Jadwiszczok Danuta	48	Jedność Michałkowice	/K.Paprotny/	- 53,4 "
33.	Jureczek Wanda	45	Górnik Rybnik	/Bartoniek/	- 55,0 "
34.	Kalińska Ilona	47	Baildon Katowice	/J.Nawrot/	- 52,8 "
35.	Kansy Renata	44	MKS Lubliniec	/Kielawa/	- 51,5 "
36.	Katner Renata	44	Baildon Katowice	/J.Nawrot/	- 54,9 "
37.	Kawalec Urszula	44	MKS Lubliniec	/Kielawa/	- 51,8 "
38.	Kędzierska Alicja	46	Jedność Michałkowice	/K.Paprotny/	- 51,1 "
39.	Kiełbasa Barbara	48	MKS Siemianowice	/K.Paprotny/	- 53,2 "
40.	Klaczek Antonina	46	MKS Pałac Młodz.	/G.Banduch/	- 54,8 "
41.	Klosz Barbara	47	Baildon Katowice	/J.Nawrot/	- 52,4 "
42.	Kołodziej Urszula	45	Górnik Rybnik	/J.Bartoniek/	- 53,0 "
43.	Krupa Wanda	45	Górnik Zabrze	/K.Klapert/	- 51,3 "
44.	Kusz Pelagia	48	Jedność Michałkowice	/K.Paprotny/	- 54,1 "
45.	Małolepsza Regina	44	MKS Chorzów	/Czerniewska/	- 52,0 "
46.	Marciniszyn Halina	47	MKS Pałac Młodz.	/G.Banduch/	- 52,7 "
47.	Mleczko Janina	44	MKS Chorzów	/Czerniewska/	- 51,1 "
48.	Mocała Maria	46	Jedność Michałkowice	/K.Paprotny/	- 54,8 "
49.	Musioł Jadwiga	47	Jedność Michałkowice	/K.Paprotny/	- 53,7 "
50.	Nowak Irmgard	44	MKS Lubliniec	/Kielawa/	- 53,4 "
51.	Nowak Irena	47	MKS Siemianowice	/K.Paprotny/	- 56,2 "
52.	Nowak Jolanta	48	Baildon Katowice	/Nawrot Jan/	- 54,0 "
53.	Nowak Krystyna	46	Baildon Katowice	/Nawrot Jan/	- 53,1 "
54.	Ochudło Irena	46	Górnik Zabrze	/K.Klapert/	- 53,6 "
55.	Piechaczek Róża	44	MKS Chorzów	/Czerniewska/	- 53,8 "
56.	Pieczyk Bronisława	46	Jedność Michałkowice	/K.Paprotny/	- 53,7 "
57.	Piontek Zofia	45	Zgoda Świętochłowice	/S.Wiśniewski/	- 53,9 "
58.	Piszczyk Gertruda	44	MKS Chorzów	/Czerniewska/	- 53,8 "
59.	Pojda Maria	44	Górnik Radlin	/R.Duda/	- 51,6 "
60.	Preisner Krystyna	45	Górnik Zabrze	/K.Klapert/	- 55,4 "
61.	Rozborska Halina	46	MKS Pałac Młodz.	/G.Banduch/	- 54,0 "
62.	Sasiak Janina	46	MKS Pałac Młodz.	/G.Banduch/	- 53,4 "
63.	Sobala Maria	44	GTG Bytom	/Breguła/	- 52,0 "
64.	Szerff Bogumiła	44	AZS Gliwice	/Chwastek/	- 52,6 "
65.	Szweda Gizela	44	GTG Bytom	/M.Mnochy/	- 52,0 "
66.	Święcicka Beata	44	MKS Chorzów	/Czerniewska/	- 51,65 "

67.	Trzepizur Alfreda	44	MKS Lubliniec	/Kielawa/	- 54,6 pkt
68.	Urbanek Wanda	45	Górnik Rybnik	/J.Bartoniek/	54,1 "
69.	Waleczko Gabriela	47	MKS Siemianowice	/K.Paprotny/	- 51,8 "
70.	Winkler Anna	46	Jedność Michałkowice	/K.Paprotny/	- 51,4 "
71.	Winkowska Wiesława	46	Jedność Michałkowice	/K.Paprotny/	- 51,3 "
72.	Wilczek Dorota	47	Górnik Radlin	/Gaca/	- 52,7 "
73.	Woźnica Elżbieta	48	Start Katowice	/Balski/	- 54,2 "
74.	Zdechlikiewicz Joanna	45	Jedność Michałkowice	/K.Paprotny/	- 52,7 "
75.	Złotoś Krystyna	44	Górnik Zabrze	/K.Klapert/	- 51,8 "

Chłopcy

1.	Anioł Henryk	45	Pogoń N.Bytom	/Dziuba/	- 52,45 pkt.
2.	Bryłka Walter	44	" "	"	- 52,9 "
3.	Górecki Józef	45	Start Katowice	/Balski/	- 51,05 "
4.	Górny Edward	44	" Bielsko	/Szamota/	- 53,75 "
5.	Jezierski Paweł	45	Pogoń N.Bytom	/Dziuba/	- 56,45 "
6.	Kruża Jerzy	44	" "	"	- 55,45 "
7.	Kubica Mikołaj	45	Górnik Radlin	/H.Gaca/	- 56,35 "
8.	Matejko Henryk	45	Pogoń N.Bytom	/Dziuba/	- 53,2 "
9.	Mizera Andrzej	44	Start Bielsko	/Szamota/	- 54,80 "
10.	Pierszalski Leszek	44	Górnik Sosnowiec	/D.Pytlik/	- 51,2 "
11.	Sowa Andrzej	44	Górnik Pszów	/Deutschmanek/	- 51,25 "
12.	Stanienda Andrzej	44	Górnik Zabrze	/K.Klapert/	- 51,65 "
13.	Stebnicki Leszek	45	Start Bielsko	/A.Szamota/	- 51,65 "
14.	Szlachta Zygmunt	44	Górnik Rydułtowy	/Pośpiech/	- 50,10 +3x9,0 "
15.	Wiśniewski Edward	45	Start Katowice	/Balski/	- 52,1 "

Kielce

1.	Domagała Barbara	45	MKS Kielce	/H.Sztolf/	- 52,9 "
2.	Michta Wanda	44	MKS Kielce	"	- 51,3 "
3.	Mojecka Krystyna	44	MKS Kielce	"	- 52,9 "

Ł u c z n i c t w o

Gdańsk

1.	Edwin Darga	42	LZS Kack Wielki	/F.Żywicki/	Ł 2 J	- 987 pkt.
2.	Czajka Irena	45	"Start" Gdańsk	/Wittczak/	"	600 "
3.	Czarnecki Marek	45	" "	"	"	- 793 "
4.	Grechuta Janusz	45	" "	"	"	- 753 "
5.	Łysz Sławomir	46	G.K.Ofic.	/A.Śmierzchalski/	"	- 845 "

Uwaga: podkreślone w zestawieniach nazwiska oznaczają, że wym. zawodnik w roku 1959 nie zdobył pierwszego kółka olimpijskiego.

Łyżwiarstwo szybkie

Gdańsk

1.	Czarnocki Maciej	40	Orzeł Elbląg	/H.Ossowski/	50,2 - 500 m
2.	Jabłoński Andrzej	41	" "	"	48,7 - 500 m
3.	Kurkowicz Waldemar	44	" "	"	50,5 - 500 m
4.	Kurowicki Zygmunt	41	" "	"	9.24,9 - 5.000 m
5.	Oziewicz Andrzej	42	Olimpia "	/K.Kalbarczyk/	50,4 - 500 m
6.	Pietras Stefan	42	Orzeł "	/H.Ossowski/	9.48,4 - 5.000 m
7.	Ruszkowska Eryka	40	Olimpia "	/K.Kalbarczyk/	53,4 - 500 m.

Pływanie

Bydgoszcz

1.	Hirsz Halina	47	Stal Grudziądz	/B.Paczkowski/	1.38,7 - 100 m grzb.
2.	Kandiak Barbara	46	" "	"	1.30,7 - 100 m grzb
3.	Malinowska Halina	46	" "	"	3.20,3 - 200 m klas
4.	Paczkowska Elżbieta	48	" "	"	6.50,3 - 400 m dow
5.	Rabowska Lilianna	47	Legia Chełmża	/J.Nowacki/	1.50,0 - 100 m mot.
6.	Skalska Halina	46	" "	"	3.35,2 - 200 m klas

Gdańsk

1.	Bilski Zdzisław	44	Arka Gdynia	/Majchrzak/	1.25,7 - 100 m klas.
2.	Berezowska Irena	47	Flota Gdynia	/Frankiewicz/	1.49,8 - 100 m klas.
3.	Frenkiel Aleks.	44	" "	/Czermach/	1.28,5 - 100 m delf.
4.	Gadecki Zbigniew	47	" "	/R.Ziółkowska/	1.31,8 - 100 m grzb.
5.	Hoppe Krzysztof	46	Arka Gdynia	/Czermach/	1.26,9 - 100 m delf.
6.	Hoppe Lech	47	" "	"	1.31,0 - 100 m delf.
7.	Jankowski Zbigniew	47	Flota Gdynia	/Lewandowski/	1.18,7 - 100 m dow.
8.	K o t Krystyna	46	Arka Gdynia	/Majchrzak/	3.40,0 - 200 m klas.
9.	Muzolf Zygmunt	44	Arka Gdynia	"	2.42,5 - 200 m dow.
10.	Mikołaczyk Zbign.	46	Arka Gdynia	/Czermach/	1.18,6 - 100 m klas.
11.	Majewska Stefania	44	Flota Gdynia	/R.Ziółkowska/	1.32,9 - 100 m klas.
12.	Majewski Janusz	44	" "	"	1.11,8 - 100 m dow.
13.	Nowoświat Anna	44	Arka Gdynia	/Majchrzak/	1.23,0 - 100 m grzb.
14.	Nowokuńska Gabriela	47	Flota Gdynia	/Ziółkowska/	7.26,2 - 400 m dow.
15.	Pluskota Jerzy	48	Flota Gdynia	/Lewandowski/	1.32,0 - 100 m grzb.
16.	Różak Danuta	46	Flota Gdynia	/R.Ziółkowska/	1.29,3 - 100 m grzb.
17.	R a c Krzysztof	45	Flota Gdynia	/F.Marchlewski/	1.11,5 - 100 m grzb.
18.	Roszczynialska Danuta	45	Flota Gdynia	/Marchlewski/	1.34,7 - 100 m klas.
19.	Szram Kamila	44	Flota Gdynia	"	1.16,2 - 100 m dow.
20.	Szymańska Halina	48	Flota Gdynia	/Lewandowski/	1.43,5 - 100 m grzb.
21.	Szachta Kazimiera	47	Flota Gdynia	/Frankiewicz/	1.26,9 - 100 m dow.
22.	Stefańska Krystyna	45	Arka Gdynia	/Majchrzak/	6.16,0 - 400 m dow.
23.	Teisseyre Witold	46	Flota Gdynia	/Marchlewski/	1.16,0 - 100 m grzb.
24.	Urban Danuta	47	Flota Gdynia	/Frankiewicz/	1.49,8 - 100 m klas.
25.	Wilkoszewski Piotr	45	Arka Gdynia	/Majchrzak/	1.11,2 - 100 m dow.
26.	Wyrzykowski Jerzy	44	Flota Gdynia	/Ziółkowska/	1.07,3 - 100 m dow.
27.	Zimolak Maria	47	Flota Gdynia	/Frankiewicz/	3.48,2 - 200 m klas.
28.	Żardecka Ewa	45	Flota Gdynia	/Czermach/	6.41,5 - 400 m dow.

P i ł k a s i a t k o w a

Katowice

1.	Brudek Józef x/	45	MKS Piekary	/Z.Iwański/
2.	Burzyk Gerard	42	" "	"
3.	Ciapała Janusz	41	Czarni Sosnowiec	/T.Gil/
4.	Hampel Ewald	43	MKS Piekary	/Z.Iwański/
5.	Hawronek Andrzej	43	" "	"
6.	Judas Piotr	43	" "	"
7.	Kocoń Tadeusz	42	MKS Cieszyn	/Wł.Stanieczek/
8.	Kiełpiński Henryk	42	MKS Piekary	/Z.Iwański/
9.	Ludyga Jan	42	" "	"
10.	Lore Henryk	43	" "	"
11.	Murzyn Kazimierz	41	Unia Ząbkowice	/T.Gil/
12.	Mączka Ryszard	44	MKS Piekary	/Z.Iwański/
13.	Moj Engelhard	45	" "	"
14.	Orszulski Marek	41	MKS Będzin	/T.Gil/
15.	Olszewski Waldemar	40	Unia Ząbkowice	/T.Gil/
16.	Piszer Henryk	42	MKS Piekary	/Z.Iwański/
17.	Pitas Marian	43	" "	"
18.	Piątek Stefan	41	Unia Ząbkowice	/T.Gil/
19.	Smyła Joachim	43	MKS Piekary	/Z.Iwański/
20.	Stępień Aleksander	41	MKS Częstochowa	/Kozłowski/
21.	Słota Józef	43	MKS Piekary	/Z.Iwański/
22.	Szolke Zygfryd	45	" "	"
23.	Wieczorek Karol	44	" "	"

x/ Wszyscy wyżej wymienieni I kółka w r.ub. nie zdobyli.

S p o r t s a n e c z k o w y x/

Gdańsk

1.	Hłasko Zofia	46	MKS Sopot	E.Staniecki	VIII m Grand Prix jun.
2.	Klementowska Danuta	45	" "	"	V m " " "
3.	Lasek Zbigniew	44	" "	"	V m " " "
4.	Popaszkiewicz Rajmund	44	" "	"	VI m " " "

x/ Sport saneczkowy nie uczestniczył w akcji I kółka olimp. w 1959 r.

Katowice

1.	Bożek Wanda	45	LZS Mikuszowice	/J.Śliwa/	II m - Mistrz.woj.jun.
2.	Bączek Krzysztof	45	" "	"	I m - Centr.Zaw.Harc.
3.	Borys Jadwiga	44	Włókniarz-Bielsko		I m - Mistrz.woj.jun.
4.	Fender Edward	42	MKS Bielsko	/L.Janik/	II m - Grand Prix jun.
5.	Gradowska Ewa	43	" "	"	IV m - Centr.Zaw.Harc.
6.	Głąbińska Bożena	42	Start Bielsko	/P.Stolecki/	III m Mistrz.Pol.jun.
7.	Jerzak Alicja	43	ZHP Katowice		III m Centr.Zaw.Harc.
8.	Janik Magdalena	43	MKS Bielsko	/L.Janik/	IV m - Mistrz.Pol.jun.
9.	Krebok Wiktor	43	" "	"	VIIIm " " "
10.	Kaczmarczyk Zygmunt	42	Włókniarz-Bielsko	-	III m Mistrz.Woj.jun.
11.	Matlak Józef	46	Start Bielsko	/P.Stolecki/	IV m - Centr.Zaw.Harc.

12.	Misik Krystyna	43	LZS Mikuszowice	/Śliwa J./	II m - Grand Prix jun.
13.	Niedzielska Zofia	44	MKS Bielsko	/L.Janik/	III m - Mistrz.woj.jun.
14.	Pysz Gudrana	42	LZS Mikuszowice	/Śliwa J./	I m - Mistrz.Pol.sen.
15.	Pietras Władysław	43	MKS Bielsko	/L.Janik/	VIII m. " " jun.
16.	Pawlik Edward	42	MKS Bielsko	/L.Janik/	VII m. " " "
17.	Pasterny Jan	44	ZHP Katowice	-	III m - Centr.Zaw.Harc.
18.	Ryłko Czesław	45	" "	-	V m. - " " "
19.	Śliwa Eugeniusz	47	LZS Mikuszowice	/J.Śliwa/	II m.- " " "
20.	Śliwa Leon	42	" "	"	IV-V m-Mistrz.Pol.jun.
21.	Siuda Jerzy	44	Włókniarz Bielsko	-	IV m - " woj.jun.
22.	Siuda Zdzisław	42	Górnik K-ce	/A.Kowalski/	III m- Grand Prix.jun.
23.	Szczęść Władysław	42	" "	"	II m - " " "
24.	Twardosz Wacław	44	MKS Bielsko	/L.Janik/	II m - " " "
25.	Wencelis Ewa	43	" "	"	V m - Mistrz.woj.jun.
26.	Wencelis Karol	43	" "	"	VII m- " Pol.jun.

Kraków

1.	Błażowska Wanda	44	MKS Krynica	/K.Rojna/	III m Grand Prix.jun.
2.	Darasz Janusz	42	" "	"	III m - Mistrz.Pol.jun.
3.	Ferek Jerzy	42	KTH	/B.Witkowski/	VI m - " " "
4.	Górszczyk Andrzej	43	Dunajec N.Sącz	-	IV m - Grand Prix.jun.
5.	Gorgoń Janusz	43	" "	-	IV m - Mistrz.woj.jun.
6.	Gabryś Zygmunt	42	MKS Krynica	/K.Rojna/	IV m - Grand Prix.jun.
7.	Jaglarz Jerzy	43	" "	"	II m - Mistrz.woj.jun.
8.	Juszczak Maria	43	" "	"	IV m - Grand Prix jun.
9.	Kołaczkowski Marcin	43	Dunajec N.Sącz	-	IV m - " " "
10.	Kudzia Lucjan	42	Olsza Kraków	/K.Rojna/	I m - " " "
11.	Kalinowska Genowefa	44	MKS Krynica	"	VII m - Mistrz.Pol.jun.
12.	Kucharski Tadeusz	42	" "	"	III m- " " "
13.	Leśniak Wanda	45	" "	"	VIII m " " "
14.	Pałka Maria	44	" "	"	I m - " woj. "
15.	Pietrończyk Krystyna	43	" "	"	II m -
16.	Sułkowski Piotr	43	" "	"	V m - " " "
17.	Trystuła Ignacy	43	" "	"	IV-V m Mistrz.Pol.jun.
18.	Walczyński Kazimierz	42	Dunajec N.Sącz	-	IV m - " woj.jun.
19.	Wardęga Władysław	43	MKS Krynica	/K.Rojna/	II m - " " "
20.	Żak Zdzisław	42	" "	"	I m - " Pol.jun.

Poznań

1.	Makowska Dorota	43	ZHP Poznań	-	V m - Centr.Zaw.Harc.

Wrocław

1.	Bendkowska Helga	42	Śnieżka Karpacz	/K.Pietrzak/	I m - Mistrz.Pol.jun.
2.	Chmiela Lesław	44	" "	"	II m - Centr.Zaw.Harc.
3.	Fugiel Wiesław	42	" "	"	III m - Grand Prix jun.
4.	Twardosz Irena	45	" "	"	VI m - " " "
5.	Twardosz Jan	46	" "	"	I m - Centr.Zaw.Harc.
6.	Rzepisko Emilia	43	" "	"	II m - " " "

Komisja Młodzieżowa PKOl przesyła gratulacje z okazji zdobycia drugiego kółka olimpijskiego wymienionym wyżej sportowcom oraz ich wychowawcom.

III. PRZEGLĄD ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Problemy amatorstwa olimpijskiego na wokandzie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego

Sport Zürich nr 42

Pewne wydarzenia, które towarzyszyły Zimowym Igrzyskom Olimpijskim w Squaw Valley skłoniły Alberta Mayera - członka Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego na Szwajcarię - do opracowania specjalnego memorandum dla MKOl-u w sprawie problemów amatorstwa.

Wypada jednak zaznaczyć, na samym wstępie, że choć naszym zdaniem u źródeł opracowań p. Alberta Mayera tkwią wydarzenia ze Squaw Valley, to jednak uwzględnia on również sprawy z okresu Igrzysk Olimpijskich 1928 roku, które już wówczas były powodem wielu dyskusji. Na pewno jednak, zaostrzenie się problemu amatorstwa od 1956 r. i notoryczne naruszanie reguł amatorskich stanowiły w tej całej sprawie moment decydujący.

Na wstępie swego memoriąłu pan Albert Mayer cytuje dosłownie aktualne brzmienie odpowiedniego ustępu statutu MKOl-u o amatorstwie zawodników.

Jak wiadomo olimpijski statut amatora głosi w zasadzie, że prawdziwym amatorem jest jedynie ten, kto uprawiał i uprawia sport dla przyjemności i rozrywki, dla dobrego samopoczucia fizycznego i moralnego, bez tego, by z praktyki tej ciągnąć bezpośrednio czy pośrednio jakiekolwiek korzyści materialne. Ponadto statut głosi, że zawodnik zobowiązany jest do przestrzegania przepisów Międzynarodowej Federacji Sportowej kontrolującej dyscyplinę sportową uprawianą przez danego zawodnika.

Po tym stwierdzeniu, Mayer przechodzi do generalnego ataku i oświadcza:

..."Interpretacja ta przeżyła się i została całkowicie zdyskredytowana przez obecne wydarzenia i postępy w ruchu sportowym..."

Jeżeli nawet uznawać za amatorów olbrzymią masę zawodników wyczynowych, to przecież nie należy zapominać, że znajduje się wśród nich znaczna ilość zawodników, którzy nie spełniają warunków określonych w § 26 Statutu MKOl-u. Ta prawda jest także oczywistą dla samego MKOl-u. Zgodnie z postanowieniami § 26 Statutu MKOl zawodnicy ci przestali być amatorami.

Mimo to uczestniczą oni nadal w Igrzyskach Olimpijskich, ponieważ Narodowe Związki Sportowe kwalifikują tych zawodników jako amatorów.

Albert Mayer klasyfikuje pseudo-amatorów wg określonych właściwości, na cztery następujące grupy:

1. Amatorów, którzy otrzymują zwroty pieniężne z tytułu utraconych zarobków. Ta kategoria jest bardzo liczna. W szeregu wypadkach w poszczególnych krajach istnieją nawet specjalne przepisy określające wysokość i system tych wypłat, przy czym przepisy te nie powinny być tajemnicą dla MKOl-u.
2. Zawodnicy-kadrowicze /mistrzowie/, którzy są zatrudnieni z pomocą władz rządowych, korzystają ze specjalnych uposażeń i dysponują wolnym czasem na treningi. Często przebywają oni na obozach treningowych trwających od 1-go do trzech miesięcy, mimo, że przepisy olimpijskie dopuszczają dla przygotowań sportowych jedynie zgrupowania nie przekraczające 15-dniowego okresu czasu.
3. Zawodnicy-trenerzy czy nauczyciele, którzy ze sportu uczynili sobie sezonowy zawód lub zajęcie i ciągną z tego tytułu określone i dość znaczne zyski. Ta kategoria zawodników występuje szczególnie w dużych ilościach w ośrodkach sportów zimowych.
4. Zawodnicy o klasie światowej, którzy praktycznie przez okrągły rok uczestniczą w międzynarodowych zawodach i otrzymują przy tym znaczne nagrody pieniężne i mimo to nie naruszają rzekomo przepisów amatorskich. /W tym miejscu Mayer cytuje liczne przykłady zawodników, którzy pobierali nagrody pieniężne i upominki o dużej wartości, np.zwycięzca olimpijski Vuarnet /Francja/, który otrzymał w podarunku i przyjął samochód osobowy/. Tego rodzaju zawodnicy są bardzo poszukiwani przez organizatorów imprez sportowych, a na starty ich zawiera się nawet specjalne kontrakty.

Po tych stwierdzeniach Mayer przytacza kilka jaskrawych przykładów naruszania przepisów amatorskich.

Zawodnik jeździecki NRF i zwycięzca olimpijski H.G.Winkler po zwycięstwie w Genewie w listopadzie 1959 roku otrzymał gotówką nagrodę około 1250 $. Mayer stwierdza, że podał ten fakt do wiadomości swego kolegi z MKOl-u p.Ritter von Halt'a i zapytał go, czy w związku z tym będzie można nadal traktować Winklera jako amatora. Z podziwu godną naiwnością Prezes Komitetu Olimpijskiego NRF oświadczył, że nie Winkler zainkasował te pieniądze, lecz właściciel konia.

A co o tym sądzi MKOl? - zapytuje Mayer. /Zgodnie z przepisami Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej zawodnik może otrzymywać nagrody pieniężne/.

Następnie Mayer przytacza wypadek Nurmiego. Mimo, że w 1932 r. zawodnik ten został zdyskwalifikowany za zawodowstwo, wielki tryumfator Igrzysk Olimpijskich z 1924 r. wnosił znicz olimpijski na Stadion w Helsinkach w 1952 r.

"... A wy - Panowie z MKOl-u - wówczas nie szczędziliście Nurmiemu gorących oklasków..."

Następują teraz przykłady kolarzy Blanchard, Leduc i Fournier, którzy zdaniem Mayera naruszali przepisy o amatorstwie już wówczas, kiedy uczestniczyli w Igrzyskach Olimpijskich. Dalej figuruje zawodnik francuski Marcel Hansenne, oraz pewien żeglarz szwajcarski, który został zdyskwalifikowany w 1936 r. a w 1952 r. znowu startował w Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach./Tym ostatnim wypadkiem zajmuje się w tej chwili Szwajcarski Komitet Olimpijski/.

Nawet wśród zawodników "białego" sportu - narciarstwa znaleźć można kozłów ofiarnych. Hias Leitner otrzymał w Squaw Valley złoty puchar wartości 1000.- $, który jednak został mu zabrany. Anderl Molterer, zwycięzca z Cortiny, został obdarowany willą. Francuz Vuarnet otrzymał po powrocie ze Squaw Valley samochód osobowy. Czy MKOl sprzeciwi się ewentualnym startom tych zawodników w przyszłych Zimowych Igrzyskach Olimpijskich?

To jest tylko kilka przykładów, którymi jak twierdzi Mayer, chce udowodnić MKOl-owi, że nie zna przypadków naruszania przepisu § 26 statutów i tym samym staje się ofiarą własnej niewiedzy. Liczba tych wypadków rośnie stale i już w tej chwili nie może być kontrolowana.

Mayer dochodzi do wniosku, że sprawa ta zaczyna przerastać MKOl, który przestał być panem sytuacji.

Z takim końcowym akordem Mayer chce przedłożyć swoje memorandum Kongresowi MKOl, uzasadnione powyższymi argumentami i przykładami.

Trzeba sobie jednak zdawać sprawę z tego, że uprawianie niektórych dziedzin sportu, pociąga za sobą dość znaczne wydatki dla zawodników. Dla dobrego narciarza np. sprzęt sportowy kosztuje około 250 dolarów przy czym chodzi rzecz oczywista o zawodnika-alpejczyka, a podany koszt nie jest w niczym zawyżony.

..."Sytuacja ta jest całkowicie anormalna i dlatego nie pozostaje nam nic innego jak zająć się jej problematyką i znaleźć odpowiednie dlań rozwiązanie" - stwierdza Albert Mayer.

Rozwiązania, dopatruje się Mayer w dostosowaniu postanowień § 26 statutu MKOl-u do dzisiejszej, zmienionej sytuacji. Zdaniem Mayera nie-

odzowna jest pewna liberalizacja tego przepisu. Życie staje się coraz droższe, a dla zawodnika, który chciałby ściśle trzymać się reguł amatorstwa - sytuacja staje się bardzo trudna.

We wprowadzeniu zasady wypłaty ekwiwalentów z tytułu utraconych zarobków - widzi Mayer możliwe do przyjęcia rozwiązanie. Zwrotem utraconych zarobków chcemy przecież zwrócić zawodnikowi jedynie to, co utracił w wyniku uprawiania sportu i nic ponadto. Mayer nie widzi także podstaw do zarzucania czegokolwiek zawodnikom, którzy odpłatnie tzn. za wynagrodzeniem zajmują się nauczaniem sportu na szczeblu elementarnym,/podstawowym/. W niektórych krajach tworzy się kadrę zawodniczą spośród urzędników państwowych, żołnierzy zawodowych itd., faktom tym MKOl nie jest w stanie przeciwstawić się. Co wolno jednym - niech będzie także dostępne dla drugich. Wolność dla wszystkich - oto co Mayer proponuje MKOl-owi.

Po tych stwierdzeniach Mayer przechodzi do następujących konkretnych propozycji zmian § 26 aktualnych statutów MKOl:

..."Za zawodowca uznaje się tego, kto egzystencję swoją opiera wyłącznie na uprawianiu sportu..."

Ten nowy przepis o amatorstwie jest uczciwy, mimo, że jest jednocześnie bardzo daleko idący. Mayer wyraźnie stwierdza, że nie będzie się jednak sprzeciwiał bardziej umiarkowanym sformułowaniom nowego przepisu o amatorstwie. Aktualna tolerancja stosowana w tym przedmiocie przez MKOl jest powodem nieustających krytyk i przysparza wiele szkód idei olimpijskiej. MKOl jest w tej sprawie stale dyskredytowany, co jest nie do zniesienia.

Mayer żąda dosłownie: ..."Należy utworzyć specjalną komisję złożoną z młodych ludzi, przy czym komisja ta winna się zająć problemem amatorstwa i postarać się znaleźć właściwe dlań miejsce i zasady, które byłyby zgodne z obecnymi, nowoczesnymi koncepcjami. Komisja ta musiała by się też zająć treścią i formą aktualnej przysięgi olimpijskiej, jako że obecny tekst przysięgi jest bez wartości prawnej i jako taki przyjmowany niepoważnie przez większość zawodników..."

Wreszcie, na zakończenie swojego raportu, Albert Mayer jeszcze raz zwraca się do swoich kolegów z MKOl-u w sposób następujący: ..." Wykażmy potrzebną odwagę dla przystosowania się do nowych warunków, wymaganych aktualnym rozwojem sportu. Nie wolno nam kryć się za parawanem,który całkowicie wypacza sens rzeczywistości. Zdajmy sobie sprawę z tego, że taktyka, którą stosujemy do chwili obecnej jest na dłuższą metę bardzo niebezpieczna i może doprowadzić do zagłady Igrzysk Olimpijskich..."

Tyle na ten temat powiedział Albert Mayer, który swymi propozycjami zmierzającymi do zmiany nieżyciowych przepisów o amatorstwie wykazał wiele odwagi. Jednak w memorandum tym, skądinąd bardzo wnikliwym,nie poruszono pewnej, zasadniczej sprawy. Chodzi o rozwinięte do absurdalnych rozmiarów obozy przygotowawcze zawodników do wielkich imprez sportowych. Czyż nie należy uważać, że moda na wielomiesięczne, a często półroczne obozy treningowe zawodników stanowi dla Igrzysk Olimpijskich równie wielkie niebezpieczeństwo jak problemy poruszone przez Alberta Mayera?

BO 7/60 xw.

Japońskie przygotowania do Olimpiady w Rzymie
Sport Zürich nr 38

..."Już ostatnie miesiące 1959 roku stały dla nas, sportowców japońskich, całkowicie pod znakiem przygotowań do Igrzysk Olimpijskich w Rzymie. We wszystkich dyscyplinach olimpijskich przeprowadzono zawody eliminacyjne dla ograniczenia liczby zawodników objętych przygotowaniami.

Pływacy i zapaśnicy byli najbardziej pracowici. Rozpoczęli oni swoje przygotowania olimpijskie 10-ciodniowymi obozami treningowymi, zorganizowanymi już w listopadzie 1959 r. ale w międzyczasie podjęli przygotowania także sportowcy innych dziedzin sportu. W połowie stycznia br., niemal jednocześnie spotkali się w Tokio na zbiorowym obozie przygotowawczym najlepsi gimnastycy, l. atleci, pływacy i szermierze.

Bardzo interesującą formę treningu, ze spartańskimi metodami wychowawczymi, podjęło po 3-ch najlepszych japońskich zapaśników w każdej wadze, w pobliżu Tokio. Okres treningu pomiędzy 22 grudnia 1959 r. a 5 stycznia br. pozwolił stwierdzić, że nawet największe w Japonii święta noworoczne - nie wpłynęły na przebieg treningów. Rozkład zajęć na obozie przewidywał: trening kondycyjny, oraz po 7 dni treningu w stylu klasycznym i wolnym. 5 lutego br. wyjechała do USA 12-osobowa ekipa zapaśników i 4 osoby towarzyszące, dla uzupełnienia swoich doświadczeń w spotkaniach międzynarodowych.

Japońscy pływacy przeprowadzili w okresie od 10 do 19 stycznia kolejny trening w Tokio na 50-metrowym basenie, na którym w 1964 r. odbędą się olimpijskie zawody pływackie. Na obozie przebywało 29 mężczyzn i 8 kobiet, którzy trenowali po 2 godziny przed i po południu. Trening kierowany był przez 3-ch trenerów, z których jeden /Ota/ ma już zapew-

niony wyjazd do Rzymu, jako trener japońskiej ekipy olimpijskiej. Trening pływaków obejmował ćwiczenia startów, szybkości oraz nawrotów. Z uwagi na wysoki poziom wyników uzyskiwanych już w czasie trwania treningu - metody szkoleniowe zostały nieco zmienione. Przeprowadzano około 2-godzinny, dzienny trening interwałowy, to znaczy, że długodystansowcy przepływali 6x600 m, a w międzyczasie sprinterzy 6x200 m bez przerwy. Ponadto wszyscy przepływali dystans 6x100 m. Yamanaka, któremu udało się pokonać zwycięzcę olimpijskiego Rose /Australia/ w roku ubiegłym w Tokio w biegu na 1500 m stylem dowolnym, oraz jego kolega Ishimoto, już w tej chwili znajdują się w doskonałej formie.

Dla naszych gimnastyczek, wśród których wyróżniamy szczególnie zawodniczę Ikeda-Tanaka, zorganizowany został w dniach 2-17 stycznia obóz szkoleniowy w Tokio. Do tego dołączyli także nasi gimnastycy, których liczba wynosi już tylko 25, w tym 5 studentów.

Na treningi nasze składały się: rozgrzewka obejmująca grę w koszykówkę, piłkę nożną itp., następnie specjalna gimnastyka, powtarzane ćwiczenia parterowe, skoki przez konia i ćwiczenia na koniu z łękami. Do tego dołączono jeszcze dwa przyrządy: na zmianę: drążek, kółka lub poręcze. Nauczanie, ćwiczeń obowiązkowych było głównym celem tego obozu treningowego. Ćwiczenia, dzielone na 2 lub trzy części każde, były przeprowadzane pod każdorazowym kierunkiem 2-ch trenerów na stałe przydzielonych do każdego przyrządu. Na zakończenie, każdy zawodnik wykonał w całości po 2 lub 3 razy cały program obowiązkowy.

Trener Kanoko, który uczestniczył już w Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach, wypróbował swój najnowszy pomysł, ćwiczenia polegającego na następujących elementach: kołowrót olbrzymi Steinemanna w przód, półobrót z przejściem do kołowrotu olbrzymiego Steinemanna w tył.

Zawodnicy, Ono i Mitsukuri byli jedynymi, którzy starali się przyswoić sobie to niezwykle trudne ćwiczenie.

Każdy trening zawodników był filmowany, przy czym projekcje i analizy zespołowe wszystkich ćwiczących w oparciu o te filmy były zasadniczym elementem programowym obozu treningowego.

W czasie obozu wyświetlono zawodnikom również film z poprzednich zawodów eliminacyjnych, a także z ostatnich mistrzostw Europy w Kopenhadze. Wreszcie udostępniono nam film z pokazami ćwiczeń obowiązkowych z Rzymu. Film ten nasunął nam wątpliwości, co do zgodności niektórych ćwiczeń pokazanych na filmie w porównaniu z opisem słownym. Dotyczy to głównie ćwiczeń parterowych oraz skoków przez konia.

Drugi obóz treningowy dla gimnastyków odbył się w dniach 27.II-14.III., w wyniku którego ograniczono stan kadry do 15-tu zawodników, wreszcie na 11-12 czerwca br. zaplanowane są zawody eliminacyjne, które wyłonią ostatecznie naszą drużynę olimpijską.

Każdy zawodnik w Japonii jest gorąco przejęty przygotowaniami do Igrzysk Olimpijskich w Rzymie, z którymi my zawodnicy, działacze i cała opinia sportowa naszego kraju, wiążą duże nadzieje.

Z uwagi na powierzenie Japonii organizacji XVIII Igrzysk Olimpijskich 1964 r. w Tokio, władze państwowe włączyły się już mocno do przygotowań organizacyjnych tej wielkiej imprezy.

Największym osiągnięciem sportowym tego działania naszych władz państwowych, jest zatrudnienie trenerów państwowych dla opieki nad poszczególnymi dziedzinami sportowymi. Trenerzy, ci odwiedzą w ramach wyjazdu na Igrzyska Olimpijskie w Rzymie, szereg europejskich i pozaeuropejskich krajów dla zebrania doświadczeń sportowych, nieodzownych dla sprawnego zorganizowania i zapewnienia dobrych wyników sportowych Japończyków w Igrzyskach Olimpijskich 1964 r. w Tokio..."

Od redakcji Biuletynu: Zwraca uwagę fakt, że podane w artykule daty i czasokresy trwania obozów przygotowawczych olimpijczyków japońskich obejmują maximum 15 dni. Autor artykułu nie krępował się szczegółami tych obozów treningowych, zważywszy, że okres 15-dniowego zgrupowania jest okresem maksymalnie dopuszczalnym przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski.

BO 7/60 xw

Podarunki dla medalistów olimpijskich
JSK nr 56

Góry podarunków oczekiwały austriackich olimpijczyków po ich powrocie ze Squaw Valley.

Zawodniczka Traudl Hecher, która w biegu zjazdowym zdobyła brązowy medal, otrzymała od swej gminy wartościowy złoty naszyjnik, premiowany już dwukrotnie na wystawach kosztowności. Ponadto stowarzyszenie wf w Schwarz wręczyło jej ciężką złotą obrączkę. Najwięcej cieszyła się jednak Traudl z przyznania jej dożywotniego biletu przejazdowego na kolejkę linową w Schwarz/!/

Pepi Stiegler otrzymał kilka nowoczesnych aparatów i urządzeń fotograficznych, którymi ma od nowa wyposażyć sklep swojej matki. Rada miej-

ska w Linz postawiła mu także do dyspozycji teren, na którym mógłby zbudować nowy sklep fotograficzny. Radość sprawił mu wreszcie otrzymany rower, o którym od dawna marzył dla treningu w okresie letnim.

Ernst Hinterseer otrzymał, obok licznych mniejszych upominków, od rady miejskiej w Kitzbühel - gotówką sumę równowartości ok. 1000.- dolarów. Ponadto zwycięzca slalomu na Igrzyskach Olimpijskich ma zapewnioną materialną pomoc w budowie stacji benzynowej i domku mieszkalnego, pod budowę których podarowano mu odpowiednie grunta już w 1956 r. po sukcesach w Cortinie..."

BO 7/60 xw

Veikko Hakulinen odznaczony
JSK nr 51

"Najwyższe odznaczenie jakie przyznawane jest w fińskim sporcie, stanowi złota plakieta olimpijska. Veikko Hakulinen, trzykrotny medalista olimpijski, otrzymał to odznaczenie po powrocie ze Squaw Valley, jako czwarty z kolei zawodnik fiński.

Poprzednikami jego do tego odznaczenia byli: biegacze Paavo Nurmi i Hannes Kolehmainen oraz gimnastyk Heikko Savolainen..."

BO 7/60 xw.

O amatorstwie - nazajutrz po Zimowych Igrzyskach Olimpijskich 1960 r.
JSK nr 59

"Zwycięzca olimpijski kombinacji klasycznej w Squaw Valley - Georg Thoma - odmówił przyjęcia podarunku w postaci samochodu osobowego,ofiarowanego mu przez rozentuzjazmowanych kibiców ze Schwarzwaldu. Thoma chce nadal pozostać amatorem.

Decyzja tego młodego sportowca jest tak niecodzienna w obecnym wieku zaawansowanego merkantylizmu sportowego, że nie może ujść niezauważona. Prezes Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego pan Avery Brundage zapewne w duchu ufunduje pomnik temu zawodnikowi niemieckiemu i będzie nadal utrzymywał, że czystość idei olimpijskiej jest mimo wszystko mocniejsza od wszelkich innych atrakcji naszego materialnego świata.

Brundage twierdzi, że sport zawodowy w każdym wypadku oznacza śmierć idei olimpijskiej. Zdanie swoje podnosi on do rangi dogmatu,mimo, że powinien sobie zdawać z tego sprawę, że nawet w antycznej Grecji w kwestii amatorstwa, olimpijczycy byli wszystkim innym ale nie

grzecznymi aniołkami. Zresztą Grekom łatwo było być amatorami, skoro istniejące wówczas warunki społeczne pozwalały im na to. Jako panowie i ludzie wolni, Grecy całymi dniami przebywali w gimnazjonach, pozostawiając pracę niewolnikom i swoim żonom. Niewolnikom nie wolno było protestować przeciwko tym porządkom, Greczynkom praktycznie też nie, choć wyłamała się z tego kiedyś Ksantypa, za co jednak przeszła do historii jako "kłótliwy babsztyl". Zresztą może i jej postawa byłaby inna, gdyby np. mąż jej wrócił do domu jako zwycięzca olimpijski.

Zwycięzcy olimpijscy w antycznej Grecji byli wprawdzie skromnie tylko wieńczeni gałązką oliwną, ale rady miejskie prześcigały się w nagradzaniu swoich zwycięskich synów. Udzielano hojnie ulg podatkowych, darowano czterokonne zaprzęgi, które nie były niczym innym, jak "Mercedesami" tamtych czasów. Jak z tego wynika, materialne przywileje zwycięzców olimpijskich w antycznej Grecji nie były niczym błahym. A mimo wszystko byłoby absurdem utrzymywać, że tego rodzaju materializm mógł wyzwolić klęskę Igrzysk Olimpijskich.

Nawet Coubertin nie mógł trwać w niewzruszonym przekonaniu czystości amatorskiej olimpijczyków starożytnej ery. W programie Igrzysk Olimpijskich, które w 1896 r. odbyły się w Atenach, zapisano pod "szermierką", że przewidziane są zawody we florecie, szpadzie i szabli dla amatorów oraz nauczycieli szermierki. Udział szermierzy zawodowych absolutnie zresztą nie zaszkodził duchowi tych pierwszych Igrzysk Olimpijskich ery nowożytnej.

W tym stanie rzeczy logicznym wydaje się stwierdzenie, że w rzeczy samej Brundage jest bardziej "Coubertin'ski" niż sam Coubertin, jeśli chodzi o sprawę czystości amatorskiej w sporcie. Brundage musi sobie zdać wreszcie z tego sprawę, że tajemnym dążeniem każdego zwycięzcy olimpijskiego jest wykorzystanie przywilejów zawodowych, które bezsprzecznie związane są ze zdobyciem medalu olimpijskiego. Ale Brundage zaprzecza tej oczywistej prawdzie.

Mimo wszystko, przewodniczący MKOl'u i ludzie z jego świty winni zważać by nie nadwyrężyć struny, do czego niedwuznacznie zmierzają. Dyskutuje się na przykład obecnie w angielskim sporcie pływackim na temat wycofania się Anglii z Międzynarodowej Federacji Amatorskiej Pływania, ponieważ nie sposób dalej rywalizować z pływakami NRD, którzy trenując od rana do wieczora otrzymują jeszcze od wyższych uczelni w Lipsku, których są studentami, 160 marek miesięcznie kieszonkowego.

Właśnie w tego rodzaju sprawach należałoby głośno bić na alarm,rozszerzając cytowany przypadek o dalsze, w szczególności o praktyki stosowane na uniwersytetach USA i Australii, gdzie żywa dusza nie troszczy się o przepisy amatorskie. Skoro Międzynarodowy Komitet Olimpijski przemilcza tego rodzaju fakty, to amatorami pozostaną zarówno świetna zawodniczka w łyżwiarstwie figurowym NRF Inga Bauer, jak i zawodnicy krajów Europy Wschodniej. Inga Bauer ma szczęście mieć bogatego ojca,natomiast w przypadku zawodników krajów Europy Wschodniej rolę bogatego ojca sprawuje państwo. Sprawa ta w swej istocie staje się b. niebezpieczna.

Wielu sportowców wiąże z sukcesami sportowymi nadzieję na awans społeczny, marzenie o lepszym życiu. Taki jest bieg naszego życia,w którym znajduje się także sport. Należy przeto czcić uczciwych amatorów w sporcie i mieć uznanie dla ich postawy, ale mimo wszystko nie doprowadzać do skrajności sportowców, którzy nie mogą sobie pozwolić na beztroskie hołdowanie urojeniom pana Brundage. Jeżeli sportowcy ci przez sukcesy sportowe osiągnęli lepsze możliwości bytowania, to przez to nie załamie się przecież idea olimpijska.

Sport zawodowy zaszkodził amatorom tylko wówczas, kiedy żądni interesu menażerowie opanowywali daną gałąź sportu. Skoro udało się ich z tego wyłączyć, sport zawodowy zawsze rozwijał się do granic perfekcji,o której marzy każdy sportowiec.

Do tego celującego poziomu sportowego dążą także olimpijczycy doby dzisiejszej, przy czym jest im to zupełnie obojętne jaka droga prowadzi do tego celu..."

BO /60 xw.

<u>Amatorstwo olimpijskie w niebezpieczeństwie</u>

Sport Zürich nr 33 i 36

Przyjęcia, które na północy, południu, wschodzie i zachodzie, za i przed żelazną kurtyną, zgotowano powracającym ze Squaw Valley olimpijczykom, podarunki i odznaczenia, które im wręczono - muszą dawać do myślenia. Co więcej fakty te stały się niewygodne.

Skromny listonosz z NRF Thoma, został tak jak kiedyś Anna Scott,obdarowany pięknym samochodem. Thoma nie przyjął podarunku./Przyp.red. Samochód przyjął podobno jego ojciec/ Francuz Vuarnet został nie tylko kawalerem sportowego orderu zasługi, ale otrzymał jeszcze w prezencie od mera Morzina - samochód osobowy. Heidi Biebl otrzymała stałą miesięczną

zapomogę w wysokości 25 $ i przyrzeczenie posady nauczycielki wf. Bez kłopotów dla odznaczonej, rada miejska w Ottawie postanowiła umieścić w galerii honorowej miasta - portret kanadyjskiej zawodniczki Heggweit.

W NRD, zdobywcy złotych medali Helga Haase i Helmut Recknagel zostali na oficjalnym przyjęciu wydanym przez Vice Premiera NRD - między innymi odznaczeni srebrnymi orderami zasługi..."W dowód uznania szczególnych zasług w dziele utrwalenia i umocnienia międzynarodowego znaczenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej..." i także dlatego, że ..."W dalekiej Ameryce tak doskonale reprezentowali Republikę, a tym samym przyczynili się do szerzenia tam prawdy o Republice..."

/O tym jak sprawy przebiegały w Austrii red.biul. informuje na innym miejscu/.

O ile my Szwajcarzy nie zdobylibyśmy złotych medali, moglibyśmy,co zresztą bardzo by naszemu szwajcarskiemu charakterowi odpowiadało, wytykać jak faryzeusze winę Niemców, Francuzów, Austriaków, za to przesadne ocenianie wyników sportowych, za tę cześć oddawaną "bohaterom". Nie wolno nam jednak tego czynić. Kto gra tę samą melodię, musi siedzieć spokojnie. Rzecz oczywista, nasi bohaterowie nie otrzymali żadnych państwowych orderów, samochodów, gotówki czy gruntów. Ale poza tym daleko nie odbiegliśmy od innych. Przy witaniu i czczeniu naszych zwycięzców olimpijskich wydawało się, jak gdyby nasze skądinąd domatorskie społeczeństwo, chciało się zrehabilitować za niską frekwencję na grudniowych wyborach federacyjnych. Nie wydaje nam się prawdopodobne, by Prezydent Federacyjny mógł być tak owacyjnie przyjmowany jak nasi dwaj złoci medaliści olimpijscy, których wyściskano, obwożono, obnoszono, co nie zawsze musiało się spotykać z ich aprobatą.

Ale fakty takie należą prawdopodobnie do cierpień i radości 2-ch młodych sportowców naszych czasów, którym dopisały szczęście i umiejętności w zdobyciu pierwszego miejsca w wielkich zawodach sportowych..."

BO 7/60 xw.

Usunięcie postępowego działacza sportowego
L'Equipe z dnia 18.IV.1960

Znany francuski dziennik sportowy zaopatrzył wiadomość o usunięciu znanego działacza sportowego Jacques Flouret następującym tytułem:

"Z dniem 1 maja Jacques Flouret przestaje być dyrektorem OSSU /Organizacja Sportu Szkolnego i Uniwersyteckiego/. Otwarty konflikt pomiędzy Wysokim Komisariatem i OSSU powiązanym ze Związkiem Zawodowym Nauczycieli Wychowania Fizycznego".

A oto wiadomość:

"Od ostatniej soboty Jacques Flouret nie jest już, praktycznie biorąc, dyrektorem OSSU. Otrzymał on z Wysokiego Komisariatu dla Spraw Młodzieży i Sportu zawiadomienie o przeniesieniu go do kadry inspektorów generalnych, począwszy od 1-go maja br.

Ma on być później powołany do objęcia wysokiego stanowiska o które zresztą nie prosił i którego prawdopodobnie nie ma zamiaru przyjąć.

Biorąc pod uwagę, że Walne Zebranie OSSU i Kongres Związku Zawodowego Nauczycieli W.F. uchwaliły nie brać udziału w żadnym zebraniu, mającym na celu reorganizację OSSU, o ile Flouret nie zostanie na swoim stanowisku, oraz to, że Prezydium OSSU nie zezwoli bez oporu narzucić sobie dyrektora wbrew statutom, można przewidzieć, że konflikt między Wysokim Komisariatem i Flouretem nie rozwiąże się bez bólu".

/Uwaga red./: Osoba J.Floureta jest dobrze znana polskim sportowcom, zwłaszcza sportowcom-studentom. Flouret był jednym z inicjatorów ruchu zjednoczeniowego akademickich organizacji sportowych i walnie przyczynił się do powstania zjednoczonej Federacji Sportu Uniwersyteckiego w skali Światowej /FISU/, do której należą obecnie organizacje akademickiego sportu zarówno krajów socjalistycznych jak i kapitalistycznych. Na pierwszej wspólnej uniwersiadzie w Turynie w 1959 r. energicznie bronił jedności sportu studenckiego, przeciwstawiając się politycznym prowokacyjnym pociągnięciom włoskich władz administracyjnych, które nie chciały udzielić wiz wjazdowych studentom Chin Ludowych, Korei oraz nie zezwoliły na wywieszanie flag i odegranie hymnów tych krajów.

Za to wystąpienie spotkały go po powrocie do Francji zarzuty ze strony pewnego odłamu prasy i Wysokiego Komisariatu. Z miejsca krążyły pogłoski, że już niedługo pozostanie on na stanowisku dyrektora OSSU i że zostanie przeniesiony do Algerii lub gdzieś na terytoria zamorskie. Jak widać z powyższej notatki, pogłoski acz z opóźnieniem - zaczynają się sprawdzać.

bo-IV/60 LR

Problem amatorstwa w narciarstwie

..."W dniu 23 marca br. w radio Bern przeprowadzona została dyskusja na temat amatorstwa sportowego. W dyskusji poruszono sprawy kilku dyscyplin sportowych, a między innymi piłki nożnej, hokeja oraz narciarstwa.

Ponieważ przedstawiona sytuacja w narciarstwie szwajcarskim została wypaczona, pozwalam sobie niniejszym dokonać pewnych nieodzownych sprostowań. Nieprawdą jest, że kadra narodowa narciarzy przez kilka miesięcy objęta jest treningiem. Wprawdzie już we wrześniu lub najpóźniej w październiku każdego roku rozpoczynamy treningi kondycyjne, jednak przeprowadza się co najwyżej zgrupowanie 6-8 dniowe. Po 10-dniowej przerwie następuje kolejne zgrupowanie kondycyjne, a po następnych dwóch tygodniach prowadzimy już trening na śniegu. Jak z tego wynika kadra narodowa w sumie przebywa 3-4 miesiące na treningu, ale nie w sposób ciągły. Jeżeli chodzi o wymiar rzeczywistego czasu treningu to wynosi on najwyżej 1/3 tego okresu. Pozostałe 2/3 czasu stoi do dyspozycji zawodników, przy czym nie ulega wątpliwości, że wolny od zgrupowań czas poświęcają oni indywidualnemu treningowi oraz zajęciom zawodowym lub studiom.

W czasie audycji oświadczono również, że narciarze nasi otrzymują w okresie przygotowań pewien ekwiwalent pieniężny. I ta wiadomość jest nieścisła. Prawdą jest, że zawodnicy nasi otrzymują umiarkowany ekwiwalent pieniężny na sprzęt sportowy, ubranie, fryzjera, podwieczorki i inne drobne wydatki, jak karty pocztowe, telefony do domów itp. itd. O stosowaniu zwrotów utraconych zarobków nie może być absolutnie mowy. Środki materialne na wypłaty tych drobnych sum czerpiemy głównie z kasy szwajcarskiej organizacji datków społecznych pod nazwą "Przyjaciele Szwajcarskiej Reprezentacji Narciarskiej", która to organizacja została między innymi w tym celu stworzona, jako że urzędowe lub związkowe środki pieniężne nie mogą być na ten cel zużytkowywane.

Kto w dzisiejszych czasach chce osiągnąć mistrzowski poziom w narciarstwie musi dysponować dużą ilością czasu. Już sam czas potrzebny dla przygotowań treningowych do mistrzostw świata lub olimpiady jest większy od tego jaki może być brany pod uwagę przez zawodnika-amatora, w dobrym pojęciu tego słowa. Z drugiej strony zależy nam bardzo na tym, by w dalszym ciągu uprawiać narciarstwo na arenie międzynarodowej jako sport amatorski. Składa się na to wiele przyczyn, o których tutaj nie będę mówił. Po wszechstronnym przemyśleniu sprawy i wymianie opinii i poglądów z kolegami z narciarstwa wyczynowego, doszliśmy do przystosowanej do obecnej rzeczywistości formuły o amatorstwie, o której już wspominałem w roku ubiegłym, a którą po uzupełnieniach znowu przytaczam:

By pozostać narciarzem-amatorem:

a/ z jednej strony zawodnik ma obowiązek nie handlować swoją działalnością sportową tzn. nie zarabiać nią bezpośrednio pieniędzy,

b/ z drugiej strony zawodnik nie może ponosić strat przez to, że uprawia swój sport i że stał się w tej dyscyplinie mistrzem.

Jeśli przyjąć te tezy za prawidłowe, to należy ponadto,- mówię o naszych warunkach szwajcarskich - mieć na uwadze następujące fakty:

1. że młodym, dobrze zapowiadającym się narciarzom należy w rozsądnych granicach udzielać pomocy i rozwijać ich talent,
2. że czołowi zawodnicy, którzy osiągnęli mistrzowski poziom nie mają prawa, i należy im to uniemożliwić, by zamieniali swoje sukcesy sportowe na brzęczącą monetę bez obawy jednoczesnego, dyscyplinarnego utracenia statutu amatora.

Dla uporządkowania i nadzoru nad tymi zasadami stworzone zostały związki sportowe, jednak nie dysponują one statutowo żadnymi materialnymi środkami na ten cel. Dlatego w warunkach naszego, szwajcarskiego związku narciarskiego, słusznym okazało się powołanie do życia przez pewną ilość entuzjastów narciarstwa wyczynowego - organizacji pomocy i poparcia pod nazwą "Przyjaciele Szwajcarskiej Reprezentacji Narciarskiej, która zasługuje na wszechstronne poparcie..." /Autorem artykułu jest prezes szwajcarskiego związku narciarskiego Michel - przyp.red.biul./.

BO 7/60 xw.

<u>Czy koncepcja wioski olimpijskiej jest przeżytkiem?</u>
JSK nr 62

Za cztery miesiące przedstawiciele młodzieży całego świata, spotkają się na XVII Igrzyskach Olimpijskich w Rzymie. Podczas gdy w wiecznym mieście dobiega końca budowa wioski olimpijskiej, która pod jednym dachem ma pomieścić zawodników olimpijskich, w wielu krajach temat ten jest mocno dyskutowany. Niektóre Narodowe Komitety Olimpijskie już podjęły starania, dla znalezienia specjalnych kwater dla swoich zawodników poza obrębem Rzymu. Postępowanie takie jest zrozumiałe. Przyszli "bohaterzy Rzymu", którzy przy pomocy licznych i szerokich przygotowań oraz drobiazgowych planów bitew przygotowują się do wielkich dni sierpnia i września - muszą mieć zapewnione maximum udogodnień i idealne wprost warunki pobytu.

Od dawna już wiadomo, że właśnie te dwa miesiące letnie w Rzymie nie oddziaływują korzystnie na formę zawodników. Przede wszystkim Skandynawowie myślą ze zgrozą o czekającym ich "piekielnym" klimacie. Dlatego ... Szwedzki Związek Lekkiej Atletyki zdecydował się zakwaterować ... położonej o 80 km od Rzymu,dla u-

niknięcia morderczego upału. Zawodnik Dan Waern oświadczył nawet,że najlepiej wolałby przybyć do Rzymu w przeddzień rozgrywania biegów na 800 i 1500 m. Jak dalece uwzględniane będą tego rodzaju życzenia indywidualne, trudno na razie powiedzieć. Nie ulega jednak wątpliwości, że poszczególne kraje uczynią wszystko, by ułatwić start swoich zawodników na Igrzyskach.

Zasięg olbrzymich i hojnych przygotowań, towarzyszących każdej większej imprezie sportowej - narzuca pytanie czy w dobie dzisiejszej koncepcja wioski olimpijskiej w ogóle nie jest już przeżytkiem. Jak wiadomo w ramach Igrzysk Olimpijskich, szereg konkurencji sportowych odbywać się będzie późnym wieczorem. Stąd też rozkład dnia tej kategorii zawodników będzie bardzo odmienny od rozkładu dnia zawodników,których konkurencje rozgrywane będą przed lub po obiedzie. Pływacy na przykład od dawna już należą do najbardziej nerwowych zawodników, a tragedie, które na tym tle i poza pływalnią przeżywali w przeszłości pływacy, przeszły do kronik sportowych. Dlatego też można z czystym sumieniem stwierdzić, że idea wioski olimpijskiej w dzisiejszych czasach całkowicie się przeżyła. Twierdzenie takie jest tym słuszniejsze jeśli wziąć pod uwagę przypadki, kiedy wielkie zawody sportowe rozgrywane są w niesprzyjających warunkach klimatycznych.

Nie będzie też przesadą założenie, że ilość i jakość nadzwyczajnych życzeń wyrażonych przez poszczególne kraje pod adresem organizatorów włoskich, prześcignie wszystko co w tej dziedzinie notowano dotychczas. Na cenę zdobycia medalu olimpijskiego składa się bardzo często majątek. W takim stanie rzeczy, nikt w zasadzie nie może pogodzić się z masowymi kwaterami, jakie dla zawodników przewidują organizatorzy Igrzysk Olimpijskich..."

BO 8/60 xw.

<u>Aktualny stan rekordów w podnoszeniu ciężarów</u>
Sport Zürich nr 35

Według stanu na dzień 1.III.1960 r. lista rekordów świata w podnoszeniu ciężarów przedstawiała się następująco:

1. <u>Wyciskanie</u>:

Waga kogucia	- 56 kg	- Ulianow /ZSRR/	- 110,5 kg	- 1959
" piórkowa	- 60 kg	- Korz /ZSRR/	- 118,5 kg	- 1958
" lekka	- 67,5 kg	- Nikitin /ZSRR/	- 130,5 kg	- 1958
" średnia	- 75 kg	- Timoszenko /ZSRR/	- 140 kg	- 1958

Waga półciężka	- 82,5 kg	- Żitewski /ZSRR/	- 151 kg	- 1959
" l.ciężka	- 90 kg	- Stiepanow /ZSRR/	- 154 kg	- 1959
" ciężka-pon.	- 90 kg	- Anderson /USA/	- 185,5 kg	- 1955

2. Rwanie:

Waga kogucia	- Miyake /Japonia/	- 107,5 kg	- 1959
" piórkowa	- Zieliński /Polska/	- 113,5 kg	- 1959
" lekka	- Kosticlev /ZSRR/	- 126 kg	- 1959
" średnia	- Kurinow /ZSRR/	- 134 kg	- 1959
" półciężka	- Plukfelder /ZSRR/	- 141 kg	- 1959
" l.ciężka	- Osipa /ZSRR/	- 146 kg	- 1959
" ciężka	- Własow /ZSRR/	- 153 kg	- 1959

3. Podrzut:

Waga koguciа	- Ching Kai /Chiny/	- 139,5 kg	- 1958
" piórkowa	- Berger /USA/	- 147,5 kg	- 1958
" lekka	- Yanazahi /Japonia/	- 160 kg	- 1959
"" średnia	- Kurinow /ZSRR/	- 169,5 kg	- 1958
" półciężka	- Paliński /Polska/	- 178,5 kg	- 1959
" l.ciężka	- Emrich /USA/	- 185 kg	- 1957
" ciężka	- Własow /ZSRR/	- 197,5 kg	- 1959

4. Trójbój:

Waga koguciа	- Stogow /ZSRR/	- 345 kg	- 1957
" piórkowa	- Berger /USA/	- 372,5 kg	- 1958
" lekka	- Buszujew /ZSRR/	- 390 kg	- 1958
" średnia	- Kono /USA/	- 430 kg	- 1958
" półciężka	- Plukfelder /ZSRR/	- 457,5 kg	- 1959
" l.ciężka	- Worobiew /ZSRR/	- 470 kg	- 1957
" ciężka	- Anderson /USA/	- 512,5 kg	- 1955

W walce o miejsca na liście rekordów świata, Amerykanie zanotowali bardzo ciężką porażkę. Z ogólnej ilości 27 rekordów świata, Stany Zjednoczone posiadają już tylko 6 rekordów. Amerykański trener Bob Hoffman uzasadnia ten stan rzeczy słabą wolą zawodników USA, całkowitego poświęcenia się sportowi. Aby dzisiaj stać się mistrzem lub rekordzisą świata, trzeba oddać się bez reszty sportowi. Dla zawodników połowicznie rozstrzygających ten problem, zarezerwowane są dalsze miejsca, a nie czołowe. Dzięki olbrzymiej armii zawodników, liczącej kilkaset tysięcy zawodników, a także dzięki pomocy państwa - Związek Radziecki jest w stanie zdobywać coraz to nowe rekordy świata.

Mimo wysokiego poziomu aktualnych rekordów świata uważamy, że w roku bieżącym wyniki te będą w znacznej mierze przekroczone. Rok olimpijski przynosi ze sobą szereg różnych zawodów, w których uczestniczyć będzie także narybek, a ten na pewno ma szanse uzyskania dobrych wyników w walce z mistrzami świata..."

BO 7/60 xw.

Czy telewizja szkodzi interesom piłkarstwa?
JSK nr 59

Wiele razy stawiano już pytanie czy telewizja wpływa na frekwencję publiczności na zawodach sportowych, a szczególnie zawodach piłkarskich.

Londyńska gazeta "News Chronicle" przeprowadziła na ten temat szczegółowe badania.

Stwierdzono przy tym, że w analogicznym okresie czasu, w którym liczba posiadaczy aparatów telewizyjnych wzrosła z liczby 1 miliona w 1950 r. do liczby 5 milionów w 1960 r., liczba widzów na stadionach piłkarskich spadła z 40.517.865 osób do 33.610.985 osób. Należy przy tym uwzględnić, że w zasadzie spotkania piłkarskie w Anglii w ogóle nie były transmitowane przez telewizję, tak, że spadek widzów w żadnym wypadku nie może być bezpośrednio tłumaczony transmisjami telewizyjnymi. Natomiast do przyjęcia jest twierdzenie, że interesujący program telewizyjny może wpływać na odciąganie pewnej liczby widzów od stadionów sportowych.

Już w roku 1952 alarmujący stał się spadek liczby widzów na stadionach piłkarskich do 39 milionów. W roku 1953 zarejestrowano jednak już tylko 37 milionów widzów, w 1955 - 34 miliony, a w 1957 - 32.744.405 widzów. Ta ostatnia cyfra oznaczała jednak osiągnięcie maksymalnej dolnej granicy, jako że w 2-ch następnych latach zanotowano już wzrost do liczby 33.610.985 widzów.

Znakomity londyński "Arsenal" zanotował w ostatnim dziesięcioleciu 17% spadek, jako że liczba średnia widzów na 1 spotkanie spadła z 51.381 widzów, do 42.645 widzów. Klub "Leeds United", który sprzedał zawodnika John Charles do Włoch, zanotował nawet spadek liczby widzów o 24%, a Klub "Everton" o 22%. Tylko klub "Manchester United" był jednym z nielicznych klubów, których liczba widzów wzrosła z 42.171 do 46.700 widzów średnio na spotkaniu.

Gazeta londyńska zwraca uwagę na fakt, że ilość klubów piłkarskich spadła w tym samym okresie z 40.000 do 39.000, a ilość zawodników z 470.000 do 435.000.

Rzeczą zrozumiałą jest, że na fakty te nie złożyła się tylko działalność telewizji.

"News Chronicle" zwróciła się do około 10.000 Anglików z zapytaniem jak spędzają sobotnie popołudnia. Pismo otrzymało następujące odpowiedzi:

19% zapytanych czyni zakupy,
17% " pracuje w domu, lub na działce,
17% " obserwuje telewizję,
10% " składa wizyty,
9% " pracuje zawodowo także w soboty,
7% " wypoczywa,
6% " idzie na mecze piłkarskie,
5% " czyta książki,
3% " słucha radia,
2% " odbywa spacery,
2% " idzie do kina,
2% " gra w piłkę nożną,
1% " uprawia inne sporty.

Ciekawą rzeczą jest jak Anglicy sami oceniają spadek liczby widzów na zawodach piłkarskich:

34% uważa, że winę ponosi telewizja,
25% uważa, że spadek poziomu poszczególnych dyscyplin sportowych spowodował odpływ widzów,
9% twierdzi, że w dobie dzisiejszej nie mają już czasu na sport,
6% uważa, że widzów odstraszają wysokie ceny biletów..."

BO 7/60 xw.

Nowatorski program sportowo-rozrywkowy telewizji francuskiej
JSK nr 57

Pod nazwą "Télé Dimanche" telewizja francuska wprowadziła nowy, mieszany program "Sport i rozrywka" nadawany w każde niedzielne popołudnie. Podobna audycja dobrze przyjęła się w studio telewizyjnym w Genewie, co skłoniło Eurowizję do zaplanowania takiego programu na bieżący rok.

Program telewizji paryskiej wygląda następująco: - po włączeniu się na zawody piłkarskie lub rugby, w momencie kiedy sprawozdawca oświadcza, że nic szczególnego się nie dzieje, reżyser przełącza odbiór na korty tenisowe, lub do studia, z którego z kolei nadaje się program rozrywkowy: piosenki, występy kabaretowe itd.

Rzeczą charakterystyczną jest fakt, że Związki i Kluby Sportowe nie sprzeciwiają się 10-cio do 20-minutowym transmisjom bezpośrednim, a odwrotnie traktują tego rodzaju "migawki" meczowe jako dobrą propagandę sportu.

Nie trzeba jednak dodawać, że tego rodzaju program sportowo-rozrywkowy stawia duże wymagania przed personelem technicznym telewizji..."

BO 7/60 xw.

Telewizyjna współpraca Wschodu i Zachodu
JSK nr 51

Współpraca telewizyjna w dziedzinie sportu pomiędzy Europą Zachodnią a Europą Wschodnią rozwija się bardzo pomyślnie. Niedawno Węgry zaproponowały Eurowizji transmisję z meczu piłkarskiego Dozsa Budapeszt - AC Milano, a w ślad za nią Czechosłowacja zaproponowała transmisję meczu CSR - Węgry. Obie propozycje zostały zaakceptowane przez Eurowizję.

BO 7/60 xw.

Zamach telewizji brytyjskiej na stadion Wembley
JSK nr 55

Telewizja szykuje zamach na "świętość sportową" Anglii - mianowicie stadion sportowy Wembley. Pewne prywatne towarzystwo zaoferowało sumę 7,5 miliona dolarów za kupno stadionu. Stadion, który jest areną piłkarskich rozgrywek pucharowych, wielkich zawodów rugby i boksu i na którym odbyły się Igrzyska Olimpijskie w 1948 roku, ma być przejęty przez "Associated Rediffusion". Dotychczasowym właścicielem jest "Wembley Stadium LtD", którego Prezes i główny akcjonariusz, a zarazem Dyrektor Klubu "Arsenal" Sir Bracewell Smith zaproponował już pozostałym akcjonariuszom przyjęcie wymienionej propozycji.

Towarzystwo zamierzające kupić stadion, uzyskało na przestrzeni ostatniego roku czysty zysk handlowy w wysokości przeszło 20 milionów dolarów. Dyrektorem Towarzystwa jest stary kibic "Arsenalu" i sędzia "Wimbledonu", który zapewnił angielskich kibiców sportowych, że nie zamierza przekształcać stadionu w studio telewizyjne.

W angielskim świecie sportowym przyszły los stadionu "Wembley",budzi jednak poważne obawy. Świeże są jeszcze w pamięci losy wielkich obiektów sportowych w USA, do zagłady których właśnie przyczyniła się telewizja. Słynna nowojorska Madison Square Garden, gdzie niegdyś odbywały się najbardziej interesujące zawody bokserskie, stopniowo przekształca się w "zakurzone mauzoleum". Chwasty zalegają stadion "Żołnierza" w Chicago, który gościł 107.000 widzów w czasie pamiętnego meczu o mistrzostwo świata w boksie Tunney - Dempsey. Wielkie bloki mieszkalne powstają na terenach golfowych Nowego Jorku, które były także ulubionym

miejscem spotkań koszykarzy i bokserów. W samej Anglii zginęły zresztą przez telewizję korty "Earls" oraz hala "Olympia", a słynna arena "Harringay" przekształcona została w magazyn.

Słowo "Wembley", wywołuje u angielskich entuzjastów sportowych wspomnienia wielkich wydarzeń sportowych. Od 1923 r. na stadionie tym odbywają się finały pucharowe piłki nożnej i rugby. Niezapomniane będą także dla Anglików rozgrywane tam zawody psów, zawody żużlowe, hokejowe, tenisowe, koszykówki, oraz kolarskie sześciodniówki. W czasie Igrzysk Olimpijskich 1948 r. na stadionie tym Fanny Blankers Koln zdobyła 3 złote medale, a Emil Zatopek jeden..."

BO 7/60 xw.

Różne wiadomości w skrócie

Sport Zürich nr 36

..."Szwedzcy l.atleci trenują intensywnie w ramach przygotowań do Igrzysk Olimpijskich w Rzymie. Liczą oni, że na Foro Italico startować będzie około 20 zawodników, ale cyfra ta nie jest bynajmniej ostateczna.

W kwietniu wyjechała do Kolonii w NRF mała grupa l.atletów szwedzkich by trenować tam wespół z czołowymi zawodnikami klubu l.atletycznego z Köln /Germar, Lauer i inni/. Chodzi w tym wypadku o stosunkowo wczesne rozpoczęcie treningów na wolnym powietrzu, na który na razie nie pozwalają warunki atmosferyczne w Szwecji..."

BO 7/60 xw.

..."10 milionów dolarów odszkodowania zażądał amerykański menażer sportowy Leo Leavit od pewnej amerykańskiej gazety, która w jednym ze swoich artykułów stwierdziła, że Leavit zaproponował słynnemu zawodnikowi Herb Elliotowi sumę 250.000 dolarów za przejście na zawodowstwo..."

BO 7/60 xw.

JSK nr 57

1. Na stadionie olimpijskim instaluje się dwie duże tablice na wyniki o wymiarach 15,70 m x 7 m. Wyposażenie elektrotechniczne dla tych tablic pochodzi ze słynnych niemieckich zakładów "Siemensa". Tablice ważą po 10 ton i składają się ogółem z 243 pól zawierających 8505 lamp elektrycznych. Tablice mają 9 rzędów, co pozwala na zmieszczenie obok określenia konkurencji, nazwisk 8-miu pierwszych zawodników.

2. Dla zapobieżenia wzajemnemu przeszkadzaniu sobie widzów - wprowadzony będzie zakaz zabierania na widownię aparatów fotograficznych i filmowych większych formatów i innych tego rodzaju przedmiotów..."/Sic/!
bo 7/60 xw

Sport Zürich nr 32

Słynna łyżwiarska para kanadyjska,czterokrotni mistrzowie świata, Barbara Wagner - Paul Robert, podała oficjalnie do wiadomości, że przechodzi na zawodowstwo i rozpoczyna występy w zawodowym zespole łyżwiarskim "Ice Capades" ..."
BO 7/60 xw

"Carol Heiss i Alan Jenkins słynni łyżwiarze w jeździe figurowej zaręczyli się niedawno w Nowym Yorku, przy czym Carol Heiss ogłosiła również, że przechodzi na zawodowstwo.

Heiss otrzymała kilka interesujących propozycji z filmu i telewizji, a ponadto zamierza przyjąć engagement do rewii lodowej..."
BO 7/60 xw.

Sport Zürich nr 38

"Angielska łyżwiarka w jeździe figurowej Patricia Panley oświadczyła oficjalnie, że przyjęła propozycje przejścia na zawodowstwo..."
BO 7/60 xw

JSK nr 59

..."Brazylia jest rzeczywistym piłkarskim mistrzem świata nie tylko dlatego, że wygrała turniej w roku 1958, ale i dlatego, że czołowe jej kluby uzyskały w ramach spotkań w Europie, Ameryce i Azji korzystniejsze wyniki od jakiegokolwiek kraju. Od 1947 do 1959 r. rozegrano 1727 spotkań z zagranicznymi drużynami, z których wygrano 917, 373 zremisowano, a 437 przegrano. W samym 1959 roku rozegrano 164 spotkań,z czego wygrano 110, w 26-ciu uzyskano remis, a 28 przegrano. Reprezentacja narodowa w 10-ciu spotkaniach wygrała 7-razy, a trzy razy zremisowała..."
BO 7/60 xw.

JSK nr 59

..."Zawody w Holmenkollen, które praktycznie zamknęły międzynarodowy sezon narciarski, wykazały, że zwycięstwami w biegach na 15 km w

Squaw Valley, Lahti i Holmenkollen - Norwegowie znowu mocno związali się z czołówką światową. Wymownym tego dowodem są także dobre rezultaty biegaczy norweskich w narciarskich biegach długodystansowych..."
BO 7/60 xw.

JSK Nr 58

..."W Jugosławii piłka ręczna uprawiana jest od 1934 roku. W tym, relatywnie krótkim okresie czasu, dyscyplina ta została umasowiona. Po wprowadzeniu piłki ręcznej do szkół i wojska, zanotowano w roku bieżącym aż 8000 drużyn zgłoszonych do rozgrywek mistrzowskich. Wynikiem tym została nawet zdystansowana tak popularna w Jugosławii - piłka nożna..."
BO 7/60 xw.

JSK nr 59

..."Udział zawodników australijskich w tegorocznych mistrzostwach krajowych w l.atletyce, które odbyły się w Perth i Hobart był niezwykle niski. Wystarczy powiedzieć, że zaledwie 100 zawodników zgłosiło się do 22 konkurencji, w związku z czym, eliminacjami objęto tylko cztery biegi. W pozostałych konkurencjach walczono bezpośrednio o tytuły.

Organizatorzy widzą przyczynę słabej frekwencji w kosztach uczestnictwa, jako że udział w mistrzostwach wynosił dla zawodnika około 250.-$ /dojazd z Sydney lub Melbourne/, jak również stratę 7-dni pracy..."
BO 7/60 xw.

Wyk.P.W.ZPS,z.292,n.360+20.